

Efekty pracy na łapu capu czyli...

Niedoróbki w świetlicy wiejskiej na Grabieńcu

Jak widać pośpiech nie popłaca. Przekonała się o tym społeczność wiejska w Grabieńcu, której świetlica, budowana w pośpiechu, ma wiele niedoróbek. Większość z nich nie podlega gwarancji, dlatego koszt naprawy pokryje z własnej kasy gmina Turek

Czytaj str. 3

Orkiestra Kameralna Polskiego Radia „Amadeus” koncertowała w klubie Przystań

Randka z wielką muzyką

W piątkowe popołudnie (16 września) gościliśmy w Turku Orkiestrę Kameralną Polskiego Radia „Amadeus”. Muzycy zaprezentowali się w murach Klubu Przystań z wykonaniem „Obrazków z wystawy” Modesta Musorgskiego. W Turku Orkiestra wystąpiła w Turku pod dyrekcją Anny Duczmal-Mróż

Czytaj str. 8

Para przestępców stanie przed sądem

Okradała rodziców, a on zastawiał łupy w lombardzie

Czytaj str. 3

Starosta we Władysławowie deklaruje...

Powiat pomoże utrzymać drogę gminną

Czytaj str. 6

W gminie Dobra trzy budynki szkolne czekają

Po roku do przodu ani kroku

Czytaj str. 10

REKLAMA

Turek.net.pl

NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

ODWIEDZ NAS

z/PK

W Malanowie

Pieski happy end

Osiem około półtoramiesięcznych szceniąt znalazła mieszkanka Strzałkowa (gmina Lisków) w lesie pomiędzy Miłaczewem, a Czachułcem Starym, gdzie posiada ziemię. Psiaki na skraju wyczerpania schroniły się w lisiej norze.

Czytaj str. 10



REKLAMA

KIERMASZ



24 września godz. 10.00-18.00

25 września godz. 10.00-16.00

Siedziba Firmy ul. Kaliska 90a

Serdecznie Zapraszamy

Poważny wypadek na skrzyżowaniu

Ucierpiała czwórka dzieci

Czworo nastolatków z Koła trafiło do szpitali w Koninie i Łodzi w wyniku wypadku, do którego doszło w niedzielne popołudnie (18 września) w Turku. Kobieta, która prowadziła samochód nie zatrzymała się przed znakiem STOP.

Wypadek miał miejsce w niedzielę, 18 września, po godz. 17.00, na skrzyżowaniu ulic: Kolskiej Szosy i Przemysłowej. Jadąca od strony Gąsawy fiatem punto mieszkanka Koła, nie zatrzymała się przed znakiem STOP i wjechała na główną drogę. W bok jej samochodu wjechał z impetem mercedes ciągnący przyczepkę. Uderzenie było tak silne, że fiat zatrzymał się kilkanaście metrów dalej na barierce. W samochodzie, oprócz 40-latkę, jechało także czworo dzieci.

Na miejsce wezwana została policja, dwa zastępy straży pożarnej, a także trzy karetki. Kobieta przewieziona została do szpitala w Turku. Jej 12-letnia córka oraz dwoje 17-latków trafiło do lecznicy w Koninie. Najbardziej ucierpiała drugie z dzieci kierującej, 14-letnia dziewczynka. Lekarze zdecydowali o przetransportowaniu rannej do Centrum Zdrowia Matki Polski w Łodzi. Kierowcy mercedesa nie się nie stało.



W wypadku na skrzyżowaniu Kolskiej Szosy i Przemysłowej w Turku ucierpiała kierująca fiatem punto i czworo młodych pasażerów.

Fatalne skutki picia wódki

Pijany wjechał do rzeki

Prawie półtora promila alkoholu miał w organizmie 26-letni kierowca, który wpadł w Przykonia do kanału Teleszyny. Mężczyzna z urazem kręgosłupa trafił do szpitala.

Do wypadku doszło w niedzielę, 18 września. Około 2.00 w nocy przez Przykonę w stronę Uniejowa jechało audi A8. 26-latek na prostej drodze stracił panowanie nad kierownicą, zjechał na przeciwny pas ruchu. Bariereka nie wytrzymała siły uderzenia i nie zatrzymała samocho-

du, który i wpadł do Teleszyny. Wezwani na miejsce policjanci sprawdzili stan trzeźwości mężczyzny. W wydychanym powietrzu miał 1,26 promila alkoholu. Sprawcę i zarazem uszkodzonego w wypadku karetką zabrano z urazem kręgosłupa do szpitala w Turku.



W Przykonia pijany kierowca audi zjechał z drogi, staranował barierkę i wpadł do kanału.

KRONIKA WYPADKÓW

Policja

Turek

Wę wtorek, 13 września, o godz. 15.45, przy ul. Kaliskiej dzielnicowi zatrzymali do kontroli rowerzystę. 48-letni turkowiec jechał mimo orzeczonego przez sąd zakazu, obowiązującego od kwietnia tego roku do kwietnia 2017.

Rejon

W środę, 14 września, około godz. 4.40, w Nowym Świecie (gm. Tuliszków), jadący volkswagenem passatem mieszkaniec powiatu turkowskiego, nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków i na prostej drodze zjechał na pobocze, a następnie dachował w rowie. Na szczęście kierowcy prócz otarć i zasinień nic się nie stało. Na miejsce oprócz policjantów, wezwani też zostali strażacy z Turku i Tuliszkowa, którzy odłączyli w aucie akumulator i oświetlali teren działań służb ratunkowych.

Także w środę, 14 września, około godz. 14.30, przez Brudzew na rowerze jechał mieszkaniec gminy. Mężczyzna nie dość, że był pijany (1,5 promila alkoholu), to jeszcze miał orzeczony sądowy zakaz od sierpnia 2016, do kwietnia 2017 roku.

Straż

Rejon

W poniedziałek, 12 września, o godz. 11.35, we Władysławowie zapaliła się stacja trafo na słupie energetycznym. Do zdarzenia zadysponowano dwa zastępy strażaków z PSP w Turku i miejscowych ochotników. Strażacy ugasiли dymiące się urządzenie gaśnicą proszkową. Przyczyną zdarzenia było zwarcie instalacji elektrycznej. Akcja trwała około godziny.

Tego samego dnia, tuż po godz. 14.00, w Polichnie, także w gminie Władysławów palił się budynek gospodarczy. Na miejscu zadysponowano cztery jednostki: z Turku, Władysławowa, Polichna i Chylina. Gdy strażacy przybyli na miejsce palił się dach. W czasie gdy jedni walczyli z płomieniami, inny polewali wodą sąsiedni budynek, by uchronić go od pożaru. Konieczne było częściowe rozebranie konstrukcji dachowej, a także pochylonego komina. Przyczyną pożaru najprawdopodobniej było zaproszenie ognia przez właściciela posesji.

We wtorek, 13 września, o godz. 17.46, w Żdżarach (gm. Kawęczyn) palił się poszycie leśne na powierzchni trzech arów. Gasili je strażacy z Turku, Żdżar i Kawęczyna.

W środę, 14 września, o godz. 14.00, w Głowach w gminie Brudzew nieznaną osobą zaproszyła ogień doprowadzając do pożaru suchej trawy przy drodze gruntowej. W akcji uczestniczyli druhowie z ZOSP PAK KWB „Adamów”.

Kolejni podpalacze piwnic?

W ubiegłym tygodniu dotąd nieustalona osoba podpaliła drzwi w piwnicy na Osiedlu Wyzwolenia w Turku. Kilka miesięcy temu strażacy gasili także pożar w piwnicy przy ulicy Smorawińskiego. W obu przypadkach prawdopodobne jest, że ktoś celowo podłożył ogień.

Tym razem do pożaru doszło we wtorek, 13 września, o godz. 13.15, na Osiedlu Wyzwolenia. Na miejsce zadysponowano dwie jednostki PSP. Gdy ratownicy dotarli na miejsce, okazało się, że mieszkańcy bloku ugasiли płonące drzwi od piwnicy wodą i gaśnicami, a następnie wyszli na zewnątrz. Jak mówili, ktoś celowo podłożył ogień, bo nie przebiegała tam instalacja elektryczna, od której zwarcia mogły zająć się drewniane drzwi. Strażacy przewietrzyli po-

mieszczenia i otworzyli okna. Na szczęście do zdarzenia doszło w dzień. Strach pomyśleć, co by mogło się wydarzyć, gdyby do pożaru doszło w nocy. Sprawę wyjaśniają policjanci.

Kilka miesięcy temu strażacy gasili piwnicę przy ul. Smorawińskiego. Wtedy podejrzenie padło na dwie nastolatki, które chodziły po osiedlu. Turkowiec widzieli, jak przy POW, wrzucały płonące papiery do skrzynek na listy.

Pośpiech nie popłaca. Przekonała się o tym społeczność wiejska w Grabieńcu, której świetlica, budowana w pośpiechu, ma wiele niedoróbek. Większość z nich nie podlega gwarancji, dlatego koszt naprawy pokryje z własnej kasy gmina Turek.

W ubiegłą środę, 14 września, Karol Mikołajczyk, wójt gminy Turek, wraz z pracownikami, a także z wykonawcą robót Jackiem Strzelińskim z firmy remontowo-budowlanej „TYNK-BUD” oraz sołtysami i gospodarzami, dokonali przeglądu zbudowanych w ubiegłym roku świetlic wiejskich w Obrębiznie, Budach Słodkowskich i Grabieńcu. Inwestycje, które kosztowały prawie 800 tysięcy złotych, współfinansowane były ze środków unijnych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2017-2013.

„Ogłaszając przetarg na ich budowę, obawiałem się, że w miejscach gdzie nie ma jednostki OSP, a w przypadku tych trzech miejscowości właśnie tak jest, nikt nie będzie z nich korzystał. Na szczęście są potrzebne i bardzo często organizowane są w świetlicach imprezy – mówił Karol Mikołajczyk. I rzeczywiście tak jest. Z pieniędzy z funduszy sołeckich został zakupiony potrzebny sprzęt, stoły, krzesła, lodówki, a także naczynia i garnki, by mogły się tam odbywać różnego rodzaju uroczystości jak urodziny, chrzty, komunie, a nawet wesela.

O ile w Obrębiznie i Budach Słodkowskich gospodarze świetlic nie zgłaszali poważniejszych uszkodzeń, oprócz pęknięć kilku płytek na podłodze, a także na ścianach przy wejściach do budynków, za to w Grabieńcu niedoróbek jest dużo więcej. Już przed wejściem sołtys Stanisław Majcherek wskazywał wiatę, która nie ma spadu i w czasie deszczu woda zamiast do rynny, leje się po ścianach świetlicy. Jak wyjaśniała pracownica Urzędu Gminy, przy wszystkich świetlicach wiaty mają sześcioprocentowe nachylenie. „To zdecydowanie za mało, ale problem ujawnił się tylko w Grabieńcu.

Efekty pracy na lapu capu czyli...

Niedoróbki w świetlicy wiejskiej w Grabieńcu



Również przy daszku przy wejściu do świetlicy w Grabieńcu przydałaby się rynna, bo gdy pada deszcz woda leje się wchodzącym za kominierz. I ta wada nie podlega gwarancji, dlatego musi za nią zapłacić gmina Turek.

szą ofertę i odhior podpisał jeszcze przed całkowitym jej wykonaniem. Teraz widać efekty. W ramach gwarancji nie zostanie naprawiony niedziałający w kuchni grzejnik. Wykonawca od razu zauważył, że jest uderzony w miejscu, gdzie znajduje się wiatrak napędzający urządzenie. – To uszkodzenie mechaniczne, które nie podlega gwarancji – tłumaczył Strzeliński.

Także drzwi do łazienki zostały wstawione zgodnie z projektem. Także, by przenieść włącznik światła na prawidłową stronę, konieczne będzie wykucie ściany wokół futryny i pociągnięcie kabli w drugą stronę.

W całym budynku wykonawca zapomniał zabezpieczyć kratki wentylacyjne i dlatego sypie się z nich do wnętrza styropian. Firma naprawi uszkodzone drzwi balkonowe, przez które podczas deszczu woda zalewa podłogę świetlicy. Jacek Strzeliński przyznał, że dużo jest błędów, ale on i tak zrobił dużo więcej niż było w kosztorysie, więc nie można mieć do niego pretensji. Zarówno on, jak i wójt twierdzili zgodnie, że tu nikt nie mieszka, a budynek wykorzystywany jest okazjonalnie, więc niedoróbki nikomu nie powinny przeszkadzać. Te, które zostały zgłoszone, w najbliższym czasie zostaną usunięte, a zdaniem wójta, najważniejsze, że świetlica spełniła swoją rolę.

II

Para przestępców stanie przed sądem

Okradała rodziców, a on zastawiał łupy w lombardzie

W ubiegłym tygodniu kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Turku zatrzymali młodą parę turkowień, podejrzaną o kradzież złota. 17-latkę wyniosła biżuterię z domu, a jej chłopak zastawiał ją w lombardzie.

Jak ustalili funkcjonariusze, do przestępstw dochodziło od czerwca do sierpnia. Przez ten czas 17-latkę wyniosła z domu, w którym mieszka wraz z rodzicami, wyroby ze złota w postaci dwóch obrączek, łańcuszka i pierścionka, a także aparat fotograficzny. Wszystkie przedmioty trafiły do lombardu, gdzie zastawiał je jej 21-letni chłopak. Rodzice dziew-

czyni wartość strat oszacowali na 4200 złotych. Śledczym udało się odzyskać część skradzionych łupów. Nastolatka skończyła już 17 lat, jest w pełni zdolna do ponoszenia odpowiedzialności karniej za swoje czyny. Złodziejska para usłyszała po trzy zarzuty kradzieży, do których się przyznali. Za popełnione przestępstwa grozi im nawet pięć lat więzienia. II

Nie dość, że kafelki mają wiele skaz, bo jak przyznał wójt Karol Mikołajczyk, są drugiego gatunku, to budujący świetlicę nie postarali się o ich estetyczne położenie.

Trzeba to koniecznie poprawić – mówił wójt. Weranda została wykonana zgodnie z projektem i błąd nie podlega reklamacji, dlatego poprawki zostaną zrobione z gminnej kasy. Strzeliński radził, by podczas poprawek nabić na krokwie łąty i wtedy będzie na pewno dobrze.

Wewnątrz budynku, w kuchni nie dochodzi prąd do gniazdka pod zlewem i nie można podgrzać wody w bojlerze. Nawet laik dostrzeże źle wykończone płytki przy oknie, skazy na kafelkach oraz odwrotnie wstawione drzwi do toalety. Kontakt naprawi „Tynk-Bud”. Jak tłumaczył właściciel przedsiębiorstwa, celem kontroli jest sprawdzenie tego co się zepsuło, a nie sprawdzanie jakości płytek, bo ostatnie można było zgłaszać podczas odhioru. Jednak, by gmina mogła dostać dofinansowanie na budowę świetlicy, musiała bardzo się spieszyć, dlatego wybrała najtań-



Za odwrotnie założone drzwi do toalety nie odpowiada wykonawca, tylko projektant.



Dobry człowiek w powiecie

Rzymskie przysłowie głosiło – Senatorowie to dobrzy ludzie, senator wszakże to złe zwierzę (*Senatores boni viri, senatus autem mala bestia*). Od pewnego czasu zastanawiam się, czy podobnie nie mają się sprawy również w przypadku radnych powiatowych. Bo też wśród radnych powiatowych trafiają się dobrzy ludzie, mimo że jako całość gremium to cieszy się nie najlepszą sławą.

W opinii niżej podpisanego takim dobrym czelkiem może być np. ... radny Andrzej Wojtkowiak. Zasługuje on na to miano (dobrego człowieka), po tym jak na ostatniej sesji Rady Powiatu zaproponował, aby do gminy wiejskiej przyłączyć miasto Turek.

Szanowny panie radny! Jakże słusznie pan proponuje! Pełna zgoda. Czas zatem przejść do konkretów. Po tym jak już ustalimy warunki połączenia, czy też przyłączenia, (wsio ryba), za czym opowiadam się od bardzo dawna, można już lekkim krokiem przejść do ustalenia kalendarium dalszego postępowania. Chcąc okazać poparcie dla projektu pana Wojtkowiaka z góry popieram pomysł nazwania tego przyszłego bytu gminą wiejsko-miejską. Właśnie tak. Bowiem w tym miejscu chciałbym nieśmiało zauważyć, że skutkiem

takich działań łączących obie gminy, czy przyłączających miasto do gminy wiejskiej będzie jednoczesna likwidacja zarówno gminy obwarzankowej, jak i gminy miejskiej. No to jak panie radny? Liczę, że z publicznie ogłoszonej propozycji nie wycofa się pan z podkulonym ogonem. I znów nie powie, że pańska propozycja była to tylko taka sobie mała prowokacja. Bo z dobrego człowieka zostanie tylko mały prowokator. Tym bardziej, że jako zwykły chochlik chciałbym traktować słowa przez niektórych panu przypisywane, jakoby chciał pan wchłonąć miasto Turek tylko „po części”. Takiego cynizmu nie powinno się z góry przypisywać, dobremu wszak, człowiekowi. Choć przy tej okazji słyhać też jeszcze bardziej niestosowne głosy przypisujące panu, iż ową częścią Turku, na której chciałby pan generalnie poprzestać przy wchłanianiu miasta do gminy jest rzekomo, sama tylko oczyszczalnia miejska. Osobiście w to nie wierzę. No bo jak to, radny powiatowy A. Wojtkowiak kierowałby się aż tak niskimi pobudkami? Wszak taka intencja potwierdzałaby jedynie teorię placka z rodzynkami. Jestem za to głęboko przekonany, że naszemu dobremu człowiekowi z Rady Powiatu

raczej przyświeca twarda zasada – Bierzemy Turek w całości jak stoi i bez wydziwiania. Czyli jak to się mówi, z całym dobrodziejstwem inwentarza. Zatem również z problemami oświaty w mieście. A chcę zaręczyć, że to podobna skala trudności jak w obwarzankowej gminie podmiejskiej. I nie tylko. A zapowiada się, że planowane zmiany w edukacji za chwilę bardzo mocno uderzą w finanse gmin. Chociaż akurat sprawy oświaty radny powiatowy wolałby może dyskretnie przemilczeć. Wszak to powiat ma być głównym beneficjentem planowanych zmian w systemie oświaty. Otwartym tekstem mówi o tym minister Anna Zalewska, uzasadniając potrzebę edukacyjnej reformy uchronieniem powiatów przed finansowym bankructwem, które w innym przypadku niechybnie by je czekało. A tak z bólu zawyją same tylko gminy. Mniej w całej kwestii zorientowanych spieszę powiadomić, że dla oświaty gminnej reforma Zalewskiej oznacza ubytek jednego rocznika uczniów. Co równa się z poważnym ubytkiem pieniędzy z tytułu subwencji oświatowej. Do tej pory było to dziewięć klas (6 podstawówki i 3 gimnazjalne), a po reformie w szkołach gminnych

pozostanie jedynie osiem klas. To co na reformie stracą gminy to zyskają powiaty. Bo w szkołach średnich (w liceach i technicach) przybędzie po dodatkowej klasie.

O ile można zrozumieć, że w sprawie reformy oświatowej akurat radni powiatowi mogą nabrać wody w usta, to już musi zastanawiać beztraska postawa niektórych radnych miejskich, którzy zdają się nie brać pod uwagę konsekwencji finansowych rzeczony reformy. Ma być tak samo jak przed reformą i basta.

Wróćmy zaś do dobrego człowieka w Radzie Powiatu, czyli do Andrzeja Wojtkowiaka, a konkretnie do jego propozycji ułożenia na nowo relacji miasto-gmina, czy też gmina-miasto, to w całej sprawie należy odnotować spory postęp. Bo jeszcze niedawno z niesmakiem wzurzano ramionami na samą wzmiankę o jakiegokolwiek zmianie status quo. Coś tak chodzi mi po kościach, że znam główną przyczynę zmiany zdania w tej sprawie, a nawet i pohukiwać Wojtkowiaka.

Otóż obawiam się, że chodzi tu o przystawioną do głowy łufę, znaczący się rurę ze ściekami. A każdy

kolejny milion włożony w gminny system kanalizacyjny, to jak następny nabój we wspomnianej rurze (czy lufie) ze ściekami. Na szczęście niejednemu zaczyna świtać myśl, że to niebezpieczne narzędzie da się rozbroić jedynie na zasadzie ułożenia partnerskich relacji z miastem. Powtarzam, partnerskich a nie w stylu wydłubywania rodzynków z miejskiego placka. Myślę, że niniejszych wywodów wystarczy, aby dobry człowiek w Radzie Powiatu zrozumiał jak się naprawdę rzeczy mają, czyli że gmina i miasto są jednostkami powiązаныmi ze sobą isticie organicznymi więzami. Obecnie bardzo napiętymi, a fragmentami nawet i całkiem pozrywanymi. Jestem optymistą, bo zakładam, że dobry człowiek w naszym powiecie gruntownie posiada sztukę czytania ze zrozumieniem. Mniemam przynajmniej, że radny AW czyta ze zrozumieniem z nieco lepszym skutkiem niż to się dzieje w przypadku innego gminnego polityka, któremu bliższa jest rola polityka rodem z gminnego magla. Tyle, że nie jest to magiel z obwarzanka.

Andrzej Jarek

Zapraszamy na sesję o Sławoju Felicjanie Składkowskim

Lekarz, generał, premier i honorowy obywatel

Na wtorek 27 września turkowskie muzeum zaprasza na sesję naukową, będącą zwieńczeniem muzealnej wystawy zatytułowanej „Sławoj Felicjan Składkowski (1885 Gąbin – 1962 Londyn) LEKARZ, GENERAŁ, PREMIER”.

W programie zaplanowano wykład dra n. med. Jerzego Krzewickiego (Kielce), którego tematem będzie „Lekarz – gen. dyw. Sławoj Felicjan Składkowski”. Z kolei dr hab. Marek Sioma (UMCS Lublin) opowie o „Sła-

woju Składkowski – polityk w żołnierskim mundurze. Turkowskie aspekty z gen. Składkowskim w tle”.

Na zakończenie będziemy mogli obejrzeć prezentację multimedialną zatytułowaną „Honorowy Obywatel

Miasta Turku”.

Początek sesji o godz. 18.00, wstęp wolny, warto więc skorzystać. Wystawa o Sławoju Składkowskim czynna będzie jeszcze do 30 września.

ika

Nowej umiejętności

Lepszy start na rynku pracy

Kolejne certyfikaty potwierdzające nabyte kwalifikacje zawodowe uroczyście wręczono w Młodzieżowym Centrum Kariery OHP w Turku. Otrzymali je młodzi ludzie, którzy ukończyli kurs na operatora wózków widłowych i kasjera - sprzedawcę.



Kolejna grupa młodych mieszkańców powiatu nabyła nowe umiejętności zawodowe dzięki projektom i programom realizowanym przez Młodzieżowe Centrum Kariery OHP.

Młodzieżowe Centrum Kariery realizuje od kilku lat projekty ułatwiające wejście na rynek pracy niepracującej młodzieży z powiatu tureckiego. W ubiegły czwartek, 15 września, certyfikaty potwierdzające nabycie nowych umiejętności otrzymała kolejna grupa. Jak podkreślał Karol Mac, szef biura MCK OHP w Turku, kursy organizowane są w specjalnościach, na które istnieje największe zapotrzebowanie wśród pracodawców na turkowskim rynku pracy.

Dodatkową zaletą realizowanych przez Centrum programów jest pełne sfinansowanie, bądź bardzo duże dofinansowanie uczestnictwa kursantów – od biletów na dojazdy na szkolenia

począwszy, na obiadach skończywszy.

Jak podkreślał Karol Mac o trafności doboru kursów i szkoleń realizowanych przez MCK OHP świadczy statystyki, według których skuteczność realizowanych projektów sięga 80 proc. Czyli znacząca większość z uczestników znajduje pracę. Oczywiście ten odsetek mniejszy jest w przypadku kobiet, a większy jeśli chodzi o mężczyzn. W wyborze kursów, szkoleń i pracy, młodzież może liczyć na pomoc doradcy zawodowego, znajdującego się w Centrum.

Już wkrótce ruszają kolejne kursy, tym razem na spawacza metodą MAG oraz operatora wózków jezdniowych.

ika

**Serdeczne podziękowania
za uczestnictwo w ostatniej drodze mojej żony**



KRYSTYNY CZEKAŁY

**dla rodziny, przyjaciół, sąsiadów,
mieszkańców Turkowic,
delegacji Szkoły Podstawowej z Turkowic,
opieki paliatywnej**

składa mąż Edward i synowie

Dni Języków Obcych w powiecie

Baw się z nami językami

Spotkanie z magią Harrego Pottera i królową nauk? Jak uda się połączyć te dwa światy organizatorom dwudniowego święta języków obcych w powiecie? Zobaczymy już w sobotę, 24 września, kiedy to na boisku turkowskiego LO odbędzie się wielka zabawa z językami, choć nie tylko...

roślach. Między innymi podróż po świecie magii Harrego Pottera, plener malarski, królowa nauk na wesoło, zajęcia sportowe, a także grill i kuchnia polowa.

Organizatorzy zapewniają, że czas spędzony na tym święcie lingwistycznym będzie wyjątkowy i na długo zapadnie w pamięci uczestników. Dni Języków Obcych honorowym patro-

natem objął marszałek województwa wielkopolskiego, natomiast patronat medialny nad tą imprezą objął tygodnik „Echo Turku”.

ika

REKLAMA

MILEWSKIEGO
MIESZKANIA & APARTAMENTY

CENA OD
3150
zł/m²

osiedle zamknięte
garaż podziemny
dwie windy i plac zabaw

www.mieszkaniatunek.pl || informacje tel. 607 64 96 96

Dni Języków Obcych, które odbędą się 23 i 24 września, są wspólną inicjatywą starostwa oraz dyrekcji LO w Turku. Przy współpracy partnerów takich jak Sun Garden, Profim, Miranda czy Agencji Rynku Rolnego. Rozpoczną się w piątek 23 września konferencją językową, zatytułowaną „Języki obce do zdań specjalnych”,

zorganizowaną wspólnie z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Koninie (godz. 9.00 – 16.00). Natomiast w sobotę, 24 września, o godz. 11.00 na boisku LO w Turku swoje podwoje otworzy miasteczko edukacyjne pod hasłem „Baw się z nami językami”.

W programie przewidziano wiele atrakcji dla dzieci, młodzieży i do-

REKLAMA

BARBÓRKA
HOSTEL

24h

SALA
BANKIETOWA

- imprezy okolicznościowe
- wesela, komunie, chrzciny, 18-nastki
- konferencje, spotkania biznesowe
- stolówka- domowe obiady
- catering

WIFI

STYPY już od 20 zł/os.

STOLÓWKA



NOCLEGI

- Pokój 1 os. od 59 zł
- Pokój 2 os. od 99 zł
- Pokój 3 os. od 140 zł

62-700 Turek, ul. Legionów Polskich 8
tel. 63 278 72 98, kom. 663 042 802
barborka@unicorn.turek.pl



Czas na dom.
Czas na wapno.

Wapno Lhoist - niezbędny składnik
zapraw murarskich i tynkarskich.

Zamów na swoją budowę

Centrum Obsługi Klienta
tel. 77 45 16 368, 375, 379
fax 77 45 16 377, 378
cok@lhoist.com

Lhoist

www.lhoist.pl

Tylko raz, tylko w Koninie



TOYOTA

ALWAYS A
BETTER WAY

TOYOTA CHR

Diamant w miejskiej dżungli



Premierowy pokaz crossovera Toyoty zobaczysz

25 września w CH FERIO

Toyota Konin zaprasza!
od 10.00 do 18.00

Starosta we Władysławowie deklaruje...

Powiat pomoże utrzymać drogę gminną

Pierwszą po wakacjach sesję Rady Gminy Władysławów „zaszczylił” swoją obecnością starosta turkowski. Mariusz Seńko przyjechał, by podziękować za współpracę z powiatem i zrozumienie potrzeb inwestycyjnych, zwłaszcza tych drogowych. To w odniesieniu do niechęci władysławowskich radnych, by przejąć powiatową trasę w Russocicach, zaraz po jej wyremontowaniu. Zgodzili się, po deklaracji, że powiat da pieniądze na zimowe utrzymanie gminnej trasy.

O remoncie odcinka drogi w Russocicach już pisaliśmy. Rada Gminy Władysławów wyraziła jeszcze przed wakacjami zgodę, by przeznaczyć na ten cel 500 tys. zł (szacunkowa wartość projektu to 1 mln). Brakującą część miał dołożyć powiat, gdyż ponad kilometrowy odcinek wzdłuż cmentarza w Russocicach należy właśnie do niego. Zanim jednak ekipy drogowe ruszą do pracy, gmina Władysławów musiała przejąć trasę powiatową do zasobu dróg gminnych. Tak miałyby się stać od 1 stycznia 2017 roku. Choć starosta Mariusz Seńko odwiedził w minionym tygodniu Władysławów, by bezpośrednio

namówić radnych do przejęcia naprawionej drogi, nie wszyscy byli przekonani do takiego ruchu.

–Czy jesteście w stanie zagwarantować, że ta droga zostanie zrobiona i oddana do użytku do stycznia. Żeby nie było tak, że ona nie zostanie skończona, my ją przejmujemy i odpowiedzialność spadnie na nas – mówiła przewodnicząca Krystyna Michalak. Kierownik Zarządu Dróg Powiatowych, Andrzej Paruszewski, stwierdził jednak, że jeśli zima nie przyjdzie już w październiku, to termin jest realny.

–Inwestycja będzie w razie czego kontynuowana. Dajemy gwarancję, że prace zostaną dokoń-



Mariusz Seńko podczas sesji we Władysławowie przekonywał radnych, by przejęli odcinek drogi w Russocicach, zaraz po remoncie.

zione, choćby w przyszłym roku – zapewniał. Podobną deklarację dał starosta, mówiąc, że środki są już zabezpieczone i nikt się z remontu nie wycofa. Po tym jak wytłumaczył, co dla powiatu jest priorytetem (służba

zdrowia, oświata i rynek pracy) i dlaczego nie są to drogi (bo na nie już nie starcza pieniędzy), przyszedł czas na konkrety. Seńko przekonał władysławowskich radnych słowami: –Podjąłem decyzję, że powiat

udzieli dotacji na zimowe utrzymanie tej drogi w 2017 roku. Ciekawe tylko, co na to inne gminy, które także niedawno powiększyły długość swoich tras, przejmując powiatowe kilometry? **boxa**

W gminie Malanów mieszkańcy podzielą

Rekordowy fundusz sołectki

W gminie Malanów trwają zebrania, podczas których wiejskie społeczności decydują na co wykorzystają fundusze sołectek w 2017 roku. Gmina Malanów była pierwszą w powiecie tureckim, która już w 2010 roku wyodrębniła taki fundusz w swoim budżecie. W tym roku sołectwa mają do zagospodarowania rekordową sumę, ponad 317.000 zł. Na wysokość funduszu sołectkiego wpływ ma kilka czynników: liczba

mieszkańców gminy, liczba mieszkańców sołectwa oraz dochody bieżące gminy. Dla największych sołectw ustawodawca zastosował limity. Toteż Kotwasice i Malanów mają obcinany fundusz do ustawowego progu. Niemniej są to kwoty w wysokości 34.853,86 zł. Tuż za nimi klasyfikuje się Grąbków - 29.033,26 zł i Dziadowice - 24.084,02 zł. Najmniej do wydania będzie miało sołectwo Celestyny - 9.898,50 zł.

Wójta Sławomira Prętczyńskiego zapytaliśmy, czy przeznaczenie tych pieniędzy na projekt unijny nie przyniosłoby gminie większych korzyści. Państwo za projekty zrealizowane w ramach funduszy sołectkich zwraca maksymalnie 40 proc. kosztów i to po

długim czasie. Unia bywa hojniejsza i szybsza. Wójt odpowiedział, że nie można wszystkiego przeliczać na pieniądze. Jego zdaniem, takie decydowanie o wspólnych sprawach konsoliduje lokalne społeczności. Prętczyński zauważył, że sześć lat dysponowania

przez sołectwa funduszem w gminie Malanów sprawiło, że samorzady wiejskie zaczynają planować perspektywicznie swoje wydatki i to na kilka lat do przodu. Korzystają też z możliwości wspólnych inwestycji. W tym roku skorzystały z tego sołectwa Miłaczew i Miłaczew Kolonia, które remontują wspólną świetlicę, a szesnaście spośród siedemnastu sołectw zdecydowało o wspólnym zakupie kosiarki do rowów i poboczy.

Podczas pierwszych wrześniowych zebrań żadnych rewelacji nie było. Skupiano się na sprawach mających w pewnym stopniu poprawić komfort życia, czyli: remoncie świetlicy, budowie chodnika, czy uzupełnieniu oświetlenia drogowego. **(art)**

Do urzędu w Malanowie z kartą płatniczą

Urząd Gminy w Malanowie informuje, że uruchomił terminal płatniczy dla klientów. Tego typu udogodnienie gmina wprowadziła jako pierwsza w regionie.

Terminal w Urzędzie Gminy to konsekwencja uczestnictwa samorządu Malanowa w pilotażowym programie Ministerstwa Rozwoju, którego celem jest wyposażenie urzędów w urządzenia płatnicze, a tym samym umożliwienie płatności bezgotówkowych dla klientów dokonujących tam opłat.

Jak informuje strona internetowa UM w Malanowie, program ruszył od 1 września. We wcześniej pracownicy referatu finansowego zostały przeszkolone z obsługi urządzenia. Urzędnicy zapowiadają, że do końca roku korzystający z terminala nie będą ponosili z tego tytułu dodatkowych kosztów. **red.**



Mimo, że już dawno żyjemy w XXI wieku, to terminal płatniczy w urzędach gmin jest nowością.

Oświadczenie

TS o miejskiej oświacie



Zebrani w dniu 15 września 2016 r., przedstawiciele Zarządu Koła Miejskiego w Turku Towarzystwa Samorządowego (TS) oraz przedstawiciele Zarządu Oddziału ZNP w Turku, Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” MOZ-u Pracowników Oświaty i Wychowania w Turku zgodzili się, że dla dobrego funkcjonowania oświaty miasta Turku, na poziomie szkół podstawowych, niezbędnym jest podjęcie szeregu istotnych działań przez organy samorządu miejskiego.

Ustalono że istnieje:

1. Potrzeba funkcjonowania 5 szkół podstawowych na terenie miasta Turku w celu płynnego przejścia do nowego kształtu struktury szkolnictwa

podstawowego.

2. Konieczność opracowania racjonalnych obwodów szkolnych uwzględniających dobro uczniów, tradycyjne granice obwodów szkolnych i dostępność uczniów do szkół.

3. Wymóg dostosowania istniejącej bazy szkół do nowych zadań, np. wybudowanie boiska sportowego przy obecnym gimnazjum nr 2, bieżni tartanowej przy SP nr 5 i obecnym gimnazjum nr 4. Potrzeba utrzymania dotychczasowego stanu zatrudnienia nauczycieli i pracowników niepedagogicznych.

5. Zapewnienie w budżecie Miasta środków finansowych na kształcenie kadry pedagogicznej.

Na temat dalszych działań dotyczących oświaty TS w Turku, Zarząd będzie informowało w kolejnych oświadczeniach.

Prezes Zarządu TS
Kolo Miejskie w Turku
Waldemar Trojan

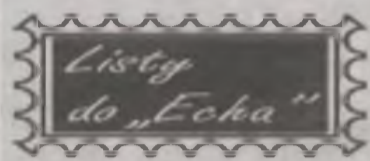
Fundusz Sołectki Gminy Malanów

LP.	Sołectwo	rok 2017
1	Bibianna	16 416,17 zł
2	Celestyny	9 898,50 zł
3	Czachulec Stary	14 778,04 zł
4	Dziadowice	24 084,02 zł
5	Dziadowice-Folwark	14 080,96 zł
6	Feliksów	21 086,58 zł
7	Grąbków	29 033,26 zł
8	Kotwasice	34 853,86 zł
9	Malanów	34 853,86 zł
10	Milaczew	14 847,74 zł
11	Milaczew Kolonia	10 769,84 zł
12	Milaczewek	15 509,97 zł
13	Poroże	15 509,97 zł
14	Rachowa	11 153,23 zł
15	Skarżyn-Kolonia	12 303,41 zł
16	Targówka	18 751,38 zł
17	Żdżenice	19 309,04 zł
	Razem	317 239,83 zł

Kolejne dokumenty o Turku w czasach okupacji

Dobre wieści dla badaczy dziejów miasta

Muzeum Miasta Turku im. Józefa Mehoffera wzbogaciło się o cenny obiekt z historii miasta z okresu II wojny światowej.



W dniu 15 września gościł w muzeum rodowity mieszkaniec Turku Pan Stanisław Skąła, obecnie zamieszkały w Warszawie. Niecodzienny gość przywiózł ze sobą nie tylko ogromną ilość informacji o historii miasta, lecz także cenne dokumenty z okresu II wojny światowej a mianowicie **AMTSBLATT DES LANDRATS IN TUREK**, czyli Dziennik Urzędowy Starostwa Tureckiego z 1941 roku.

W 1946 roku ojciec pana Stanisława otrzymał pracę w Starostwie Powiatowym w Turku. W tym czasie trwało także porządkowanie obiektu, w wyniku którego, niemieckie dokumenty gromadzono z myślą spalenia ich w tutejszej kotłowni. Pewnego dnia pan Stanisław przyniósł swojemu ojcu drugie śniadanie. W tym samym czasie zauważył stosy papierów, wśród których widoczne były swastyki i niemieckie papiery urzędowe. Zainteresowany podniósł i wyніósł zieloną teczkę zawierającą zsyte materiały. Dopiero w domu przekonał się, że są to jakieś druki urzędowe. Po latach otworzył je ponownie stwierdzając, że jest to rocznik Dzienników Urzędowych Starostwa za rok 1941.

Dzienniki urzędowe tureckiej landratury wychodziły zapewne przez cały okres II wojny światowej, czyli w latach 1939-1945 i zawierały wszelkie rozporządzenia władz okupacyjnych dotyczących życia na terenie Warthegau – Kraju Warty, w skład którego wchodził także Turek. W zasobie przekazany do naszego muzeum został zawarty prawie kompletny rocznik 1941, w którym zostały ujęte zarządzenia i obwieszczenia ogólnokrajowe, jak i te dotyczące naszego miasta i powiatu.

Każdy kolejny numer opatrzony jest nagłówkiem **AMTSBLATT DES LANDRATS IN TUREK**, posiada numer kolejny dziennika oraz datę wydania. Średnio dzienniki te ukazywały się 4-5 razy w tygodniu, a drukowane były w powiatowej drukarni w Turku – Kreisdruckerei Turek.

Materiały zawierają m.in. zarządzenia policyjne dotyczące obostrzeń dla ludności polskiej z korzystania ze sklepów i restauracji, zarządzenia wydawane przez miejscowego landrata Fritza Klemma i jego urzędników mówiące o przydziale artykułów żywnościowych, ogłoszenia traktujące o wykroczeniach przeciw przepisom o cenach. W dziennikach zawarte są także informacje związane z panującymi zarazami i chorobami, jak i o godzinach otwarcia urzędów. Szczególnie ciekawe są rozporządzenia dotyczące ludności niemieckiej w okresie zbliżania się wybuchu wojny z ZSRR, działań o charakterze mobilizacyjnym.

Znajdziemy także informacje o zaciemnieniu miasta, o wprowadzeniu godziny policyjnej, nawet o ochronie pomników przyrody. Dzienniki te dostarczają nam informacje o strukturze i działalności administracji niemieckiej na terenie Turku, a także są cennym źródłem informacji ze względu na operowanie nazwiskami wysokich miejscowych urzędników.

Teraz dzienniki te zostaną poddane dokładnemu opracowaniu, aby wkrót-

ce pokazać je na jednej z wystaw tematycznych, jako uzupełnienie archiwalnych zdjęć ze zbioru „Archiwum Igly” – Kreisbildstelle Turek/Warthe-land, wspomnień byłego burmistrza z czasów wojny Hermanna Nagela i planów architektonicznych miasta Turku z okresu okupacji. Wszystkie te ostatnio pozyskane obiekty wzbogacą naszą wiedzę o tym trudnym okresie historii naszego miasta.

Barłoz Stachowiak



Stanisław Skąła we wtorkowe południe odwiedził tureckie muzeum. Mieszkaniec Warszawy, ale rodowity turek, przywiózł obiecane dokumenty z okresu II wojny światowej, a mianowicie **AMTSBLATT DES LANDRATS IN TUREK**, czyli Dziennik Urzędowy Starostwa Tureckiego z 1941 roku.

REKLAMA

OFERTA STWORZONA Z MYŚLĄ O POTRZEBACH OSÓB STARSZYCH



JUŻ OD PONIEDZIAŁKU, 19.09 PRODUKTY CODZIENNEGO UŻYTKU, KTÓRE UŁATWIĄ SPRAWNE I AKTYWNE FUNKCJONOWANIE ORAZ ODZIEŻ, OBUWIE I BIELIZNA W DOSKONAŁYCH CENACH.



Stółek pod prysznic

HIT CENOWY
99.-



Dwustronny koc z włókien Dralon® 150 x 200 cm

HIT CENOWY

69.-



crivit

Przyrząd do treningu mięśni rąk i nóg

HIT CENOWY

139.-



więcej na www.lidl.pl

Orkiestra Kameralna Polskiego Radia „Amadeus” koncertowała w Klubie Przystań

Randka z wielką muzyką

W piątkowe popołudnie (16 września) gościliśmy w Turku Orkiestrę Kameralną Polskiego Radia „Amadeus”. Muzycy zaprezentowali się w murach Klubu Przystań z wykonaniem „Obrazków z wystawy” Modesta Musorgskiego. W Turku Orkiestra wystąpiła w Turku pod dykcją Anny Duczmal-Mróż.



Jak mówi Jacek Sulkowski, dzięki wieloletniej pracy, Przystań została zauważona i zaproszona jako partner do projektu „Przygody z wyobraźnią”. Elementem projektu był właśnie piątkowy koncert w siedzibie przy Browarnej, podczas którego orkiestra „Amadeus”, pod dykcją Anny Duczmal-Mróż wykonała „Obrazki z wystawy” M. Musorgskiego.

Mury Międzypokoleniowego Klubu Kultury przy ulicy Browarnej gościły przeróżne imprezy, ale dotychczas nie występowała tam wykonawcy muzyki poważnej. Zwłaszcza wykonawcy o największej renomie. Takiej jaką w pełni zasłużenie cieszy się chociażby Orkiestra Kameralna Polskiego Radia „Amadeus”. Orkiestrę tę gościliśmy już w Turku bodaj dwukrotnie, ale wtedy występowała ona pod dykcją Agnieszki Duczmal. Tym razem muzycy zagrali pod hatutą Anny Duczmal-Mróż.

W piątek widzom zaproponowano randkę z wielką sztuką, bo były to „Obrazki z wystawy” Modesta Musorgskiego, tym razem zinstrumentalizowaną na orkiestrę kameralną. Twórca swój utwór skomponował w roku 1874 jako cykl 10 miniatur fortepianowych. Dzieło powstało z inspiracji wystawionych wówczas

akwarel i rysunków autorstwa Wiktora Hartmanna. Stąd też reprodukcje prac Hartmanna zaprezentowano w trakcie turkowskiego wykonania „Obrazków z wystawy”. Wykonanie każdej z miniatur muzycznych poprzedzała przepiękna poezja opowieść o kolejnym plastycznym dziełku Hartmanna inspirującym Musorgskiego. W ten świat przygody z wyobraźnią słuchaczy wprowadziła Alina Kurczewska.

Na koniec należy odnotować rolę

Jacka Sulkowskiego, którego staraniom zawdzięczamy w dużej mierze spotkanie ze znakomitymi muzykami Orkiestry Kameralnej Polskiego Radia. Zauważając działalność turkowskiego Stowarzyszenia muzycy zdecydowali zaprosić Stowarzyszenie do projektu „Przygoda z wyobraźnią”, którego elementem był właśnie piątkowy koncert.

Trudno jednak uciec od refleksji nieco ogólniejszej natury. A mianowicie, czy na przyszłość nie należy

pomyśleć o oprawie medialnej, a przez to nadanie szerszego rozgłosu wydarzeniom artystycznym tej rangi, co piątkowy koncert. Co za sprawą nieznanych nam okoliczności być może w tym przypadku było niemożliwe. A.J

od redakcji: Podczas koncertu mogliśmy sprawdzić jakość akustyki sali przy Browarnej. A to bardzo ważne, bo Stowarzyszenie realizuje projekt: „Utworzenie turkowskiej sceny kameralnej przy Stowarzysze-

niem Przystań - zakup wyposażenia”. Przedmiotem projektu jest zakup kompleksowego wyposażenia sceny na potrzeby uruchomienia teatru, pod nazwą „Scena kameralna”. Już zakupiono sprzęt nagłośnieniowo-oświetleniowy, dzięki któremu możliwa

A.J

Zbierali na renowację ołtarza

Święty Józef będzie jak nowy

Po rocznej przerwie w księżych ogrodach przy plebanii kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku, odbył się kolejny Festyn Rodzinny. W tym roku zbierano pieniądze na renowację ołtarza św. Józefa.

Organizatorem festynu jest Komitet Odnowy Kościoła p.w. NSPJ w Turku. Jego przewodniczący Karol Ziemiański już od kilku miesięcy zajmował się przygotowaniem do imprezy, szukając nie tylko spon-

sorów i nagrody na aukcję, ale też lokalnych wykonawców. Szlachetna inicjatywa co roku cieszy się przychylnością, nie tylko parafian, więc nie dziwi fakt, że włączyło się w nią wiele osób.

W centralnym punkcie placu stanęła scena, na której swoje umiejętności wokalne i taneczne prezentowali uczniowie wszystkich turkowskich szkół podstawowych, gimnazjaliści z Jedyńki i Dwójki, zespół „Akord”, „Tradycja” i „Jarebinki” z Centrum Kultury i Sportu w Malanowie, Studio Piosenki i Zespół Muzyczny „Mikso” z MDK w Turku oraz Piotr Podembski. Wokół sceny rozstawiono namioty Domu Kultury, Muzeum, Biblioteki, Nadleśnictwa i Mleczarni. Nie mogło zabraknąć miejscowych strażaków i policjantów. Na największym stoisku radna Elżbieta Niespodziańska, a także młodzież i opiekunowie z Centrum Wolontariatu w Turku sprzedawali słodkości upieczone i przekazane nie tylko przez turkowiaków, ale też gospodynie z pozostałych miejscowości naszego powiatu, zwłaszcza z gminy Turek. Za przysłowiową złotówkę można było spróbować też kielbasek, karkówki i kaszanki z grilla, gorącej grochówki, a także chleba ze smalcem i ogórkiem. Pieniądze zbierano również do puszek, a także ze sprzedaży kalendarzy.



Radna miejska Elżbieta Niespodziańska wraz z wolontariuszami sprzedawała słodkości.

Na scenie odbyła się licytacja подарowanych przez polityków, radnych czy firmy i urzędy przedmiotów. Wśród tych najwartościowszych był na przykład rower ufundowany przez posła Ryszarda Bartosika, a wylicytowany za 600 złotych przez Jana Wiąrowskiego. Z kolei komplet ogrodowy przekazany przez BricoMarche nabył za 500 złotych Karol Szczeciński.

W tym roku oprócz ogniska, przy którym wielu chętnych piekło kielbaski, była też zabawa taneczna przy akompaniamencie zespołu Progress. Zanim festyn dobiegł końca, proboszcz parafii ks. Marek Kasik dziękował przewodniczącemu Komitetu Odnowy Kościoła NSPJ oraz pozostałym jego członkom za zorganizowanie pikniku, który odbył się już po raz szósty. **Prace przy ołtarzu św. Józefa, na którego odnowę zbierane są pieniądze będą trwały jeszcze około miesiąca. Zapraszamy**

do oglądania zdjęć wystawionych przez muzeum, które prezentują jak wyglądać będą kolorowe płaskorzeźby, między innymi ucieczkę do Egiptu czy pokłon Trzech Króli. Ołtarz już niebawem będzie gotowy - mówił proboszcz Kasik. Prace prowadzi Paweł Dyczewski, uczeń i wychowanek Ewy Świerczewskiej-Roznerskiej, która wcześniej odnawiała kościół.

Patronat nad imprezą objął burmistrz Turku oraz starosta turkowski, a także proboszcz parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Darczyńcami i współorganizatorami imprezy byli: Urząd Miejski, Starostwo Powiatowe, Gmina Turek, Miejski Dom Kultury, PGKiM, Unicorn, PSS Społem, Zakład Mięsny Paszak, BricoMarche, Miejska Biblioteka Publiczna, Muzeum Miasta Turku, a także Centrum Kultury i Sportu w Malanowie.

ii



Katarzyna Cieślak z Miejskiego Domu Kultury malowała dzieciom buzie.

Informacja na temat bezrobocia na sesji Rady Powiatu

Na rynku pracy rekordy i... Ukraińcy

Z tradycyjnego raportu jaki Powiatowy Urząd Pracy przygotował powiatowym radnym wynika, że na lokalnym rynku pracy rekord goni rekord. Według stanu na 31 lipca, stopa bezrobocia w naszym powiecie miała nienotowaną jeszcze nigdy wielkość 6,1 proc. A na ten dzień liczba oficjalnie zarejestrowanych bezrobotnych w miejscowym PUP osiągnęła stan 2207 osób. Ale już w połowie września w powiecie tureckim oficjalnie zarejestrowano 2087 osób bez pracy. Gospodarka powiatu tureckiego boryka się z coraz bardziej dotkliwym deficytem rąk do pracy. Dlatego miejscowi przedsiębiorcy za pracownikami coraz chętniej rozglądają się za naszą wschodnią granicą.

W trakcie poniedziałkowej sesji Rady Powiatu dyrektor PUP Beata Bartczak poinformowała radnych, że już z końcem ubiegłego roku stopa bezrobocia w samym Turku spadła do poziomu 5,1 proc, a w powiecie było to 7,1 proc. Z końcem lipca w powiecie tureckim spadła o kolejny punkt procentowy i wyniosła 6,1 proc. Zagrożenie deficytem rąk do pracy staje się faktem, to zaś przyniosło skutek łatwy do przewidzenia. A mianowicie od stycznia do lipca 2016r. PUP w Turku zarejestrował 621 oświadczeń o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcom.

Pracownicy z zagranicy jacy zatrudniani są w naszym powiecie w 90 proc. pochodzą z Ukrainy. Podejmują się zatrudnienia raz jako pracownicy niewykwalifikowani w zakładach

pracy, ale również w jako kierowcy oraz w ogrodnictwie, a coraz częściej w gastronomii. Ze stawianych przez radnych pytań jak i z treści udzielanych im odpowiedzi wynika, że nasze instytucje dopiero uczą się zjawisk związanych z imigracją zarobkową zza naszej wschodniej granicy.

Tymczasem już przychodzi się nam zderzać ze zjawiskami zawsze towarzyszącymi imigracji zarobkowej. Byłoby też dobrze, gdyby przy tego typu okazjach udało nam się nie wybijać jako kluczowe wręcz wyzwanie zagrożenia takim np. afrykańskim pomorem świń. Podniesienie zaś tego zagrożenia na ostatniej sesji złożyły na karb debatanckiej dyskusji nad ekonomiczną imigracją do naszego kraju. Wszak do tej pory, to raczej z Polski emigrowało się za lepszą pracą i płacą. A.J

Artykuł sponsorowany

Tak jak Pani Monika wygraj nagrodę STIHL

Szczyśliwy sklep przy Mickiewicza 7

Monika Gruszczyńska z Turku wylosowała nagrodę w urodzinowej loterii Stihl'a. Żeby dać szansę szczęściu, należy tak jak Pani Monika dokonać zakupu w autoryzowanym sklepie przedstawicielskim - w Turku mieści się on przy Mickiewicza 7. Następnie trzeba zarejestrować się na stronie loterii i czekać na losowanie, które odbywa się co miesiąc.

Comiesięczne losowanie w loterii firmy Andreas Stihl, obchodzącej w tym roku swoje 90. urodziny, okazało się szczęśliwe dla turkowiarki. Ale Monika Gruszczyńska musiała troszkę pomóc szczęściu, robiąc zakupy w autoryzowanym sklepie firmy Stihl i Viking, prowadzonym przez spółkę „Trocha i Syn”. Na turkowskim rynku firma działa od ponad 20 lat, a przy ulicy Mickiewicza swoją siedzibę ma już od lat 15. Jest jedynym autoryzowanym punktem sprzedaży oraz serwisu narzędzi Stihl i Viking w powiecie.

Właśnie w tym miejscu pani Monika kupiła pilarkę, która kosztowała 700 złotych. -I właśnie tu w sklepie dowiedziałam się, że mogę

wziąć udział w atrakcyjnej loterii urodzinowej tej marki. Otrzymałam wszystkie informacje jak się zarejestrować na stronie loterii i czekałam – wyjaśnia pani Monika. W czwartek, 15 września, odebrała swoją nagrodę. Spalinowe nożyce, o wartości 1700 zł, czyli ponad dwukrotnie większej niż zakupione urządzenie, które umożliwiło jej uczestnictwo w loterii.

Akcja potrwa jeszcze do końca grudnia, do wygrania jest kilkadziesiąt

wartościowych urządzeń Stihl i Viking, a także rowerów, smartfonów czy plecaków i zegarków. A na zakończenie wszystkich uczestników czeka jeszcze losowanie nagrody specjalnej. Jej wartość wyniesie około 10 tys. zł. Zachęcamy więc do odwiedzenia sklepu przy ulicy Mickiewicza 7 w Turku.



Pani Monika w sklepie przy ulicy Mickiewicza 7 w czwartek, 15 września, odebrała nagrodę wartą 1700 zł.

SPRZEDAŻ I KONSERWACJA PILAREK I KOSIAREK
FIRMY STIHL I VIKING

CZYNNE od 8.00 do 17.00, SOBOTA od 9.00 do 13.00
62-700 Turek, ul. Mickiewicza 7

tel/fax : (63) 289 18 60, tel. kom. 604 971 420

Kampania informacyjna

Co zrobić z opakowaniami po środkach ochrony roślin?

Chciałbym porozmawiać o zagospodarowaniu opakowań po środkach ochrony roślin. Czy temat jest Panu znany? czy wie Pan co z tymi opakowaniami należy zrobić?

- Słyszałem, że trzeba je zwracać do sklepu.

A od kogo Pan to słyszał?

- Kiedyś zapytałem chłopaków, którzy odbierają odpady z mojego domu, czy zabiorą też opakowania po

nawozach. Powiedzieli, że nie mogą ich zabrać i kazali zapytać tam gdzie kupiłem. W sklepie ze środkami ostatecznie przyjęli, ale miałem problem, bo chcieli ode mnie paragonu.

Jak się domyślam opakowań po środkach ochrony roślin i nawozach ma Pan dużo w gospodarstwie.

- Tak, jest tego dość sporo, szczególnie w czasie oprysków czy rozsiewania nawozów, a nie można tego

po prostu wyrzucić do śmieci. To ważny temat. Chciałbym dowiedzieć się, gdzie można oddać opakowanie po środkach ochrony roślin, kto to zabiera i na jakiej podstawie, czy np. trzeba mieć dowód zakupu, czy za odbiór muszą dodatkowo płacić?

Z Panem Stanisławem z wsi pod Szubinem, rozmawiał Sławomir Petlich - Tygodnik Powiat

EKSPERT ODPOWIADA:

ALEKSANDRA MROWIEC, POLSKIE STOWARZYSZENIE OCHRONY ROŚLIN

System PSOR

Zgodnie z prawem rolnicy mają obowiązek zwrotu opakowań po środkach ochrony roślin sklasyfikowanych jako niebezpieczne do punktu sprzedaży, sklepy do przyjęcia tych opakowań, a producenci i importerzy do zorganizowania systemu zbiórki i zagospodarowania opakowań. Od 2004 roku funkcjonuje w Polsce System Zbiórki Opakowań – zorganizowany i koordynowany przez Polskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin (PSOR). W ramach Systemu na terenie całej Polski zbierane są opakowania po środkach ochrony roślin toksycznych i bardzo toksycznych dla organizmów wodnych lub ludzi oraz po innych środkach niebezpiecznych, wykorzystywanych w rolnictwie. Dzięki Systemowi, użytkownicy m.in. środków ochrony roślin mogą bez ponoszenia kosztów wypełnić swój prawny obowiązek. Koszty odbioru i zagospodarowania opakowań ponoszą producenci i importerzy środków ochrony roślin.

W latach 2004–2015 w ramach Systemu zebrano z rynku łącznie 14 730 ton opakowań. Poziom zbiórki oscyluje wokół ok. 60% masy wprowadzanej na rynek. Polska jest w czołówce krajów europejskich jeśli chodzi o efektywność zbiórki.

Zasady zbiórki opakowań

W ramach Systemu PSOR odbierane są opakowania po środkach ochrony roślin toksycznych i bardzo toksycznych dla organizmów wodnych lub ludzi, oznaczonych minimum jednym z piktogramów:



oraz opakowania po innych środkach niebezpiecznych, wykorzystywanych w rolnictwie, np. nawozach,

adiuwantach, produktach biobójczych, oznaczone minimum jednym z tych piktogramów:



Opakowania przed oddaniem należy odpowiednio przygotować. Czystość opakowań to warunek przyjęcia ich przez punkt sprzedaży. Opakowanie należy wypłukać co najmniej trzykrotnie a popłuczyny wykorzystywać do oprysku. Dzięki temu w całości wykorzystamy produkt i zapewnimy bezpieczeństwo zbiórki. Torebek foliowych i papierowych przed oddaniem nie płuczemy.

Opakowanie można oddać do dowolnego sklepu, który uczestni-

W ramach Systemu zbieramy:

- ▶ opakowania po środkach ochrony roślin toksycznych i bardzo toksycznych dla organizmów wodnych lub ludzi;
- ▶ opakowania po środkach niebezpiecznych, wykorzystywanych w rolnictwie, np. nawozy, adiuwanty, produkty biobójcze;
- ▶ tylko opakowania jednostkowe, które mają bezpośredni kontakt z preparatem;
- ▶ opróżnione i czyste (trzykrotnie opłukane) opakowania

Nie zbieramy natomiast:

- ▶ opakowań brudnych, niewypłukanych;
- ▶ opakowań z resztkami produktów;
- ▶ opakowań z produktami przeterminowanymi;
- ▶ opakowań po nielegalnych środkach ochrony roślin;
- ▶ opakowań zbiorczych, np. kartonów. Niezabrudzone opakowania zbiorcze są odpadem komunalnym

czy w Systemie. Nie ma konieczności okazywania paragonu czy faktury. Punkty odbioru można wyszukać na stronie Systemu: <http://systempsor.pl/punkty-odbioru/>. Sklepy, które prowadzą sprzedaż środków ochrony roślin, mają obowiązek przyjąć zużyte opakowania. Dotyczy to również sklepów wielkopowierzchniowych.

Użytkownicy i punkty sprzedaży powinny zwracać szczególną uwagę na to, komu oddają puste opakowania. Ich zwrot do Systemu PSOR gwarantuje, że zostaną one zagospodarowane w sposób odpowiedzialny i zgodny z prawem.

Niestety docierają do nas sygnały, że opakowania odbierane są przez podmioty nieposiadające uprawnień, tzw. dzięki recykling. Istnieje zatem poważne ryzyko, że opakowania te mogą być wykorzystywane do produkcji elementów, które mogą mieć kontakt np. z żywnością.

Należy pamiętać, że rolnik ma ustawowy obowiązek zwrotu opako-



Sprawdzając piktogramy na etykiecie dowiesz się, które opakowania należy zwrócić

wań do sklepu sprzedającego środki ochrony roślin. Jeśli jednak oddaje opakowania bezpośrednio firmie zajmującej się zbiórką odpadów powinien zawsze sprawdzić, czy ta dysponuje odpowiednim zezwoleniem – decyzją na zbieranie i dalsze zagospodarowanie odpadów oznaczonych kodem 15 01 10*.

W gminie Dobra trzy budynki szkolne czekają

Po roku do przodu ani kroku

Przed rokiem wiele mówiło się o możliwości sprzedaży i sensownego zagospodarowania budynków po trzech zlikwidowanych szkołach w gminie Dobra. Od tego czasu nic się w tej materii nie zmieniło. Budynki stoją i niszczeją, a zainteresowani chcieliby kupić je za bezcen. Optymistyczne wieści doszły ze Strachocic, gdzie miejscowy przedsiębiorca zamierza zbudować duży dom spokojnej starości.

W ubiegłym roku władze gminy Dobra z optymizmem patrzyły na zagospodarowanie budynków po zlikwidowanych szkołach. Pojawili się chętni na kupno lub dzierżawę trzech budynków, wraz z konkretnymi planami na ich wykorzystanie. Udaliśmy się do burmistrza Andrzeja Piątkowskiego, aby sprawdzić, czy cokolwiek z tych planów udało się zrealizować.

Miłkowice bez przetargu

W maju ubiegłego roku pojawiło się młode małżeństwo gotowe za inwestować w budynek po szkole w Miłkowicach. Gmina ogłaszała czterokrotnie przetargi, ale efekt był żaden. Burmistrz mówi, że gmina wyczerpała możliwości przetargowe. Dlatego podjęto formę negocjacji. Obniżono kwotę określoną przez rzeczoznawcę do 40 proc., czyli do 94.000 zł. Przedmiotem rokowań jest nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem szkolnym o pow. 0,5700 ha, przy drodze krajowej. Jest to budynek dwukondygnacyjny,



Szkola w Dąbrowicy nie zostanie siedzibą spółdzielni pracy, ale czy gmina urządzi tutaj mieszkania?

murowany z cegły, wybudowany w latach 50-tych o powierzchni ponad 514 m². Został przed laty zwodociogowany i skanalizowany, toteż obecna cena wydaje się przystępna. Czy zainteresowani tym razem skuszą się? Dowiemy się o tym pod koniec września.



Piętrowy budynek szkolny w Miłkowicach do nabycia za 40 proc. wartości.

Zamiast komuny mieszkania komunalne?

Także ponad rok temu pojawił się chętny do nabycia budynku po szkole w Dąbrowicy, który oświadczył ponoć, że zamierza otworzyć tam zakład produkcyjny. Co miałyby

produkować, tego burmistrz wówczas nie ujawniał. Teraz okazuje się, że był on zainteresowany powołać tam wspólnotę (komunę), gdzie mieszkańcy mieli utrzymywać się z pracy własnych rąk i dzielić wypracowanymi dobrami. Mieli między innymi uruchomić przydomową piekarnię. Zdaniem burmistrza, pomysł był oderwany od rzeczywistości i nie poparty konkretnymi. Na dodatek zainteresowany chciał kupić budynek za bezcen. Dlatego skończyło się na wstępnej rozmowie. Burmistrz zamierza wysłać tam w niedługim czasie ekipę budowlaną z Zakładu Komunalnego, która zaadoptuje pomieszczenia szkoły na mieszkania

cji, roboty zostaną rozpoczęte.

Rzymsko z teoretycznym dzierżawcą

Jesienią ubiegłego roku donosiliśmy, że Rada Miejska w Dobrej postanowiła oddać w dzierżawę na czas nieograniczony i to bez przetargu, działkę z budynkiem po szkole w Rzymsku. Burmistrz Andrzej Piątkowski wyjaśnił wówczas, że jest nią zainteresowany mieszkaniec Turku, który chciałby tam urządzić dom spokojnej starości. Dzierżawa bez przetargu jest zdaniem burmistrza możliwa, ponieważ jak powiedział, obiekt wykorzystany zostanie na cele publiczne. Obecnie burmistrz twierdzi, że sprawa budynku w Rzymsku jest nadal aktualna, ponieważ osoba, która podpisała umowę wstępną dzierżawy tego obiektu, nadal stara się o unijną dotację. Poza tym żadnych konkretów w tej sprawie nie ma.

Dom spokojnej starości w Strachocicach?

Bardziej konkretna była informacja, że przedsiębiorca ze Strachocic złożył wniosek o warunki zabudowy na posiadanej przez siebie działce przy drodze krajowej Turek - Sieradz. Dostał już nawet podobno zgodę od Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad na zjazd. Przedsiębiorca ma tam zamiar zbudować duży dom spokojnej starości dla setki pensjonariuszy. Ten projekt wydaje się być najbardziej realny, choć nie związany ze szkolnymi budynkami.

Dylemat jest ogromny, remonty starych zniszczonych budynków bywają czasami droższe niż budowa nowych. Z drugiej strony budynki te są jak symbole – świadkowie lokalnej tożsamości.

Andrzej R. Tyczyno



Szkola w Rzymsku z teoretycznym dzierżawcą.

Pieski happy end w Malanowie

Osiem około półtoramiesięcznych szczeniąt znalazła mieszkanka Strzałkowa (gmina Lisków) w lesie pomiędzy Miłaczewem, a Czachulcem Starym, gdzie posiada ziemię. Psiaki na skraju wyczerpania schroniły się w lisiej norze. Pani poinformowała o tym Urząd Gminy w Malanowie, deklarując jednocześnie chęć zajęcia się nimi. Poprosiła przy tym o wsparcie. Odzew był natychmiastowy. Sprawę przejął Zakład Gospodarki Komunalnej w Malanowie.

Jego kierownik Rafał Sypniewski powiedział, że zlecono przychodni weterynaryjnej zbadanie, odrobaczenie i odpchlenie psiaków, koszty pokryła gmina. A ich tymczasowej opiekunce dostarczono nieodpłatnie karmę dla maluchów. Na gminnej stronie internetowej poinformowano o tym zdarzeniu, prosząc chętnych o adopcję psiaków. Odzew był błyskawiczny. W ciągu pięciu dni szczeniata znalazły domy.

Dyrektor Sypniewski powiedział nam, że z problemem porzucania psów styka się często. Są to jednak na ogół dorosłe już zwierzęta. Starając się pomóc im unikając jednocześnie obciążania gminy kosztami umieszczania psów w schronisku, Zakład

stara się znaleźć im nowe, bardziej odpowiedzialne rodziny. Podobny do czachulskiego przypadek wydarzył się osiem lat temu. Znalaziono wówczas dwanaście szczeniąt. Zawiezione zostały do Środowskiego Domu Samopomocy w Miłaczewie. Dyrektor osobiście się nimi zajmował, karmiąc je co dzień i czyszcząc klatkę. Także tamte szczeniata znalazły rodziny. Ostatni, na którego nie było chętnych trafił do domu pana Sypniewskiego. Teraz jak twierdzi jest jego najmniejszym przyjaciele. Także inni pracownicy zakładu przygarniali porzucane psy. Dzięki takim działaniom gmina oszczędza w ciągu roku około 15.000 zł.

(art)



Te psiaki miały dużo szczęścia. Dzięki ludzkiej wrażliwości uniknęły śmieci i znalazły domy.

TWOJA LOTERIA

ZDRAP I SPRAWDŹ CZY WYGRAŁEŚ
W WIELKIM FINALE NISSAN JUKE

4X ROBOT
KUCHENNY



4X LAPTOP
LENOVO



CODZIENNIE
300 ZŁ NA ZAKUPY



20X TORT
URODZINOWY

4X IPAD
MINI



4X KAMERA
GOPPRO

6000X
BONY 10 I 20 ZŁ



KREDYT KONSOLIDACYJNY

WYMIKSUJ SIĘ Z WIELU KREDYTÓW

Przenieś je do nas i ciesz się
lekkostrawnym oprocentowaniem.

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej Banku BPH:

Turek, Plac Wojska Polskiego 4

tel. 63 289 16 87, 693 991 998, 691 250 530

(koszt połączenia wg taryfy operatora)



Bank BPH Po prostu fair
grupa GE Capital

Przyznanie i wysokość kredytu zależy od zdolności kredytowej klienta. Taryfa opłat i prowizji jest dostępna w oddziałach i placówkach partnerskich Banku i na bph.pl. Placówki partnerskie są upoważnione do zawierania w imieniu Banku BPH SA umów o kredyt konsumencki oferowany przez Bank BPH SA oraz umów niezbędnych do ustanowienia prawnego zabezpieczenia, a także do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. W powyższym zakresie pośrednik kredytowy jest upoważniony do udzielania dalszych pełnomocnictw osobom pozostającym z nim w stosunku pracy.
Bank BPH SA, ul. plk. Jana Pałubickiego 2, 80-175 Gdańsk.

Ponad 600 kilogramów ziemniaków wykorzystaly gospodynie z Tarnowskiego Młyna (gm. Władysławów), by nakarmić uczestników Święta Pieczonego Ziemniaka. Oprócz smacznego jada powodzeniem cieszyły się konkursy z kartoflem w roli głównej, a także cofanie traktorem na czas. Główną atrakcją wieczoru był koncert discopolowego wokalisty Arka Kopaczewskiego.

W tym roku pieczony ziemniak odbył się po raz 14. Pogoda dla mieszkańców Tarnowskiego Młyna, co roku jest łaskawa. -Podczas gminnych dożynek przeważnie pada, dlatego mieszkańcy śmieją się, żeby robić je w tym samym czasie, co Święto Pieczonego Ziemniaka, bo wtedy zawsze jest słonecznie i ciepło - mówili uczestnicy niedzielnej (11 września) imprezy. Od dwóch lat jej organizatorem jest sołtys miejscowości Patryk

Tarnowski Młyn ziemniakiem stoi



Domowe jedzenie rozchodziło się jak przysłowiowe świeże bułeczki.

cem i ogórkiem, a także grochówka. Chętnych, by spróbować kartoflane przysmaki ustawiła się długa kolejka. Wszystkim bardzo smakowało. -To, że po jedzeniu przyszło aż tylu chętnych bardzo nas cieszy, bo wiemy, że nasza praca nie poszła na marne - mówiły kucharki uwijając się przy wydawaniu potraw.

Były też konkursy z nagrodami. Dla dzieci przygotowano dwie rywalizacje - zbieranie ziemniaków na czas i rzucanie nimi do celu. W pierwszej

kategorii najlepsza była Kasia Nowakowska (8,12 sekund), II miejsce zajął Kamil Synenko (9,25), III - Kornelia Klimek (9,79). W drugiej kolejnej miejsce zajęli: Dawid Olejnik, Gabriela Kostrzewa i Mikołaj Rosiak. Dorośli rywalizowali w obieraniu kartofli na czas. Najlepiej z tym zadaniem poradziły sobie: Kamila Gorzkowska (51,78), Elżbieta Laskowska (53,43) i Teresa Łukaszewska (57,64). W zbieraniu ziemniaków na czas w alkogoglach I miejsce zajęła Grażyna Kacprzak (17,58), drugie - Teresa Łukaszewska (19,55), trzecie - Anna Malesza (24,04). Była też konkurencja na największego ziemniaka. Jednak zgłosiła się do niej tylko Marlena Olejnik i to ona zgarnęła nagrodę za pierwsze miejsce.

Cofanie ciągnikiem to zdecydowanie męska kategoria. Choć zapisało się do niej sporo mieszkańców Tarnowskiego Młyna, jednak nie wszystkim udało się dokończyć zadania. Zdecydowanym mistrzem kierownicy traktora okazał się Gabriel Kostrzewa, który zajął pierwsze i trzecie miejsce z czasem 23,94 i 33,84. Drugi był Damian Grzeszczak (33,23).

Jak co roku ogromną popularnością cieszyła się loteria fantowa. By kupić los uczestnicy święta musieli stanąć w ogromnej kolejce. Oplaciło się, bo nie tylko były do wygrania drobne fanty, ale też wartościowe nagrody. W tym roku nagrodą główną była sofa i fotel, która powędrowała do Krzysztofa Jesionowskiego z Wilkowa, rower ufundowany przez wójta Zajacę wylosował Serhii Koval z Ukrainy, a biurko Mateusz Rosiak z Marulewa.

Także na scenie swoje umiejętności wokalne i gry na instrumentach zaprezentowali uczniowie ze Szkoły Podstawowej we Władysławowie - Wiktor Gronostaj oraz Szymon Malesza, a także zespół Wyszynianki. Atrakcją wieczoru był występ discopolowego wokalisty Arka Kopaczewskiego. il

236 młodych i do tego zdolnych turkowan otrzymało stypendia burmistrza za osiągnięcia w nauce. Symbolicznie wręczono je podczas kończącej lato imprezy pod nazwą Sztuka na ulicy. Największą grupę wśród tych najlepszych stanowili, co warto podkreślić, uczniowie Gimnazjum nr 1, o czterech stypendystów mniej znalazło się w Szkole Podstawowej nr 1.



Laureaci stypendiów z gimnazjalnej Dwóiki.



Stypendyści z Gimnazjum nr 1 stanowili na



Stypendyści ze Szkoły Podstawowej nr 5.



W obieraniu ziemniaków na czas pierwsze miejsce zajęła Kamila Gorzkowska.

Jabłoński i radny gminny Zbigniew Kacprzak. Jak mówił, przygotowania do święta zaczynają kilka miesięcy wcześniej, bo tyle trwa szukanie sponsorów, pieniędzy na jedzenie, bo właśnie ono jest główną atrakcją, a także zespołów, by było przy czym wieczorem się bawić. Wszystko dopinane jest na przysłowiowy ostatni guzik w tygodniu poprzedzającym imprezę. Wielkie gotowanie rozpoczęło się dwa dni wcześniej. Nic dziwnego, bo przygotowanie dziesiątek porcji jedzenia wymaga wiele pracy. -Zgodnie z tradycją przygotowujemy potrawy ziemniaczane. Tradycyjnie są kopytka, kluski śląskie, a także kluski przecierane czy jak kto woli żelazne. Nowością jest, że ostatnio podamy z rosółem, bo tak właśnie u nas na



Gospodynie z Tarnowskiego Młyna przygotowały dla uczestników święta ziemniaczana pyszności - kluski przecierane z rosółem, śląskie, kopytka, a także kapustę i chlebem ze smalcem i ogórkiem. Na zdjęciu wraz z sołtysiem Patrykiem Jabłońskim.

wsi się je jada - wyjaśniały gospodynie z Tarnowskiego Młyna. Była też kapusta zasmażana, chleb ze smalcem

Sztuka na ulicy, czyli

Niedzielnny Turek na drodze

Metro i latające rowery, a może będziemy jedynym miastem na Zielonej Planecie? Jak będzie, jeśli będzie nadal, wyglądał Turek za 675 lat? Z takim hasłem postanowiły się zmierzyć plastycznie cztery rodziny, podczas kończącej lato imprezy zatytułowanej Sztuka na ulicy.

Wygląda na to, że poprzedni weekend (10 i 11 września) pozostanie ostatnim letnim, pod względem aury, weekendem. Dopełnieniem tej fantastycznej pogody była obfitująca w wie-



W konkursie plastycznym na wizję Turku za 675 lat wygrali wszyscy. W tworzeniu dujące znaczenia miała dziecięca wyobraźnia.



Za czym ta kolejka stoi? Za wygranymi nagrodami w loterii fantowej.

Naukowe stypendia burmistrza Turku

Zdolni i młodzi

W ubiegłym roku lato skończyło się wcześniej, w dzień wręczania stypendiów zaczął deszcz. Tym razem piękna, nie tylko jak na wrzesień,

upalna aura sprawiła, że pod sceną stanęła rzesza rodziców, opiekunów, babć i dziadków, cioc i wujków. Z dumą przyglądali się swoim pocie-

chom i starali upamiętnić ten moment za pomocą aparatów telefonicznych



twóki.



twili największą grupę.



nr 5.



Najzdolniejsi z miejskiej Jedynki.

i fotograficznych.

Już w ubiegłym roku stypendia burmistrza otrzymała pokaźna liczba młodych turkowie, bo 178 (w 2013 roku było to 88 stypendystów, w 2012 również zaledwie 81). Tegoroczna liczba 236 uczniów robi wrażenie. W tym:

szkół podstawowych (104), gimnazjów (101), szkół ponadgimnazjalnych (31). Jedna osoba otrzymała stypendium artystyczne. To oczywiście przekłada się na konkretne pieniądze, w tym roku na ten cel miasto wydało z budżetu 223.600 zł.

oznacza odpowiednio 100 i 120 zł miesięcznego stypendium, które każdy uczeń z tą średnią otrzymuje przez 10 miesięcy roku szkolnego. Niestety stypendium nie otrzyma rozrabiaka, choćby był najbardziej uzdolniony, warunkiem jest bowiem wzorowe zachowanie.

Średnia ocen, uprawniająca do otrzymania stypendium wynosi: w szkole podstawowej – 5,20 (miesięczne stypendium 80 zł), w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych 5,0, co

Najliczniejszą grupę wśród uczniów miejskich podstawówek stanowili uczniowie SP1 – aż 56 osób. W dużo mniejszej szkole – Czwórce – stypendia otrzymało 25 uczniów, a w największej – SP 5 - 23. W Gimnazjum nr 1 stypendialne warunki spełniło 60 osób, a w Gimnazjum nr 2 – 41. Poza tym stypendia otrzymało również 30 uczniów szkół ponadgimnazjalnych, wśród nich również młodzież wyróżniona za osiągnięcia artystyczne.

ika



Uczniowie miejskiej SP4 nagrodzeni stypendiami za dobre wyniki w nauce.

ze do przyszłości



orzynu wizji miasta przyszłości decy-

le atrakcji impreza, corocznie kończąca sezon wakacyjny, pod nazwą Sztuka na ulicy. Organizatorzy, wśród nich głównym był Miejski Dom Kultury, przygotowali wiele ciekawych konkursów i zaprosili równie ciekawych gości. Rynek się zaludnił i tętnił życiem w wymiarze, w jakim rzadko tu się zdarza. Mogliśmy oglądać, a nawet kupić, kolekcje starych znaczków, numizmatów, winylowych płyt, taśm magnetofonowych, książek, przedmiotów codziennego użytku z dawnych lat, a nawet starych tabliczek informacyjnych czy ostrzegawczych. Jedni grali w uliczną koszykówkę, inni rozwiązywali uliczną krzyżówkę w za-

hawie „Słowo na ulicy”, albo uczestniczyli w warsztatach plastycznych WTZ „SINTUR” w Turku.

Były również konkursy dla całych rodzin, tematem jednego z nich był Turku za kolejne 675 lat. Bo jak wiadomo w tym roku obchodzimy właśnie 675-lecie założenia miasta. Do zmierzenia się z tematem za pomocą farb i kredek przystąpiło pięć rodzin: Wesołych, Ciuśniaków, Skałów, Jerezaków i Woreków. Sztalugi rozstawiono przy fontannie i po jakichś dwóch godzinach prace były gotowe. Dziecięca wyobrażenia, bo to przede wszystkim ona dominowała, „zmalowała” nam miasto nie do poznania. Policja w kosmicznych wehikułach, latające, a nie jeżdżące, rowery i metro. Najednym z projektów Turku przyszłości, miasto wzbogaciło się w metro. W innym z obrazów, Turku okazał się jedynym miastem na świecie, w którym



Na niektórych obrazkach pojawiły się też znaki czasu, w jakim żyjemy.

zycie toczyło się pod szklaną kopułą.

Wszystkie prace nagrodzono, wszystkie przekroczyły bowiem granice wyobraźni. A wyobraźnia to rzecz obecnie naprawdę deficytowa.

Organizatorem wydarzenia był Miejski Dom Kultury, współorganizatorem Stowarzyszenie Przyjaźni Dzieciom przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Turku, przy współpracy z Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Turku, Warsztatami Terapii Zajęciowej w Turku, Środowiskowym Domem Samopomocy przy Matejki w Turku, Środowiskowym Domem Samopomocy przy Poduchowne w Turku, Gminnym Kołem TPD w Galewie, Integracyjnym Klubem PTTK w Turku i Galewie. Partnerem wydarzenia był Ośrodek Sportu i Rekreacji, OSP. Ika

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II PRZETARGACH NA WYDZIERŻAWIENIE NA CZAS OZNACZONY OD DNIA 30.10.2016 r. DO DNIA 02.11.2016 r. (tj. 4 DNI) NIŻEJ WYMIENIONEJ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ Z PRZEZNACZENIEM NA DZIAŁALNOŚĆ HANDLOWO-USŁUGOWĄ (SPRZEDAŻ KWIATÓW I ZNICZY).

**BURMISTRZ
MIASTA
TURKU**

Podaje do publicznej wiadomości, iż ogłoszone zostały

**II PRZETARGI USTNE
NIEOGRANICZONE**

na wydzierżawienie na czas oznaczony od dnia 30.10.2016 r. do dnia 02.11.2016 r. (tj. 4 dni) niżej wymienionej nieruchomości gruntowej z przeznaczeniem na działalność handlowo-usługową (sprzedaż kwiatów i zniczy).

Miejsce II przetargów - siedziba Urzędu Miejskiego w Turku przy ul. Kaliskiej 59 (sala im. „Solidarności” - II piętro).

Wadium należy wpłacić na rachunek Urzędu Miejskiego w Turku w Banku Zachodnim S.A. WBK O/Turek nr 68 1090 1229 0000 0000 2201 3982 lub w kasie Urzędu Miejskiego w Turku (pokój 22) na każdą działkę oddzielnie, podając nr geod. działki i oznaczenie (np. 125/1 A1).

Uczestnik Pierwszego Ustnego Przetargu Nieograniczonego z dnia 12 i 14 września 2016 r., który został wyłoniony jako dzierżawca gruntu podanego w powyższej tabeli, a nie przystąpił do podpisania umowy dzierżawy w wyznaczonym terminie, nie może brać udziału w II Przetargu Ustnym Nieograniczonym na tą samą nieruchomość.

Ogłoszenie o drugih przetargach

L.p	Położenie nieruchomości	Numer geodezyjny nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości w m ²	Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego za okres dzierżawy w zł brutto	Termin przetargu	Godzina przetargu	Wysokość wadium w zł	Termin wpłaty wadium	Termin dzierżawy
1.	Słodków Kolonia - teren przy cmentarzu komunalnym	125/1 A4	10m ²	246,00 zł	24.10.2016	8.30	25,00 zł	18.10.2016	od 30.10.2016 r. do 02.11.2016 r. (tj. 4dni)
2.	..	125/1 A5	10m ²	246,00 zł	24.10.2016	9.00	25,00 zł	18.10.2016	od 30.10.2016 r. do 02.11.2016 r. (tj. 4dni)
3.	..	125/1 B1	10m ²	246,00 zł	24.10.2016	9.30	25,00 zł	18.10.2016	od 30.10.2016 r. do 02.11.2016 r. (tj. 4dni)
4.	..	125/1 B2	10m ²	246,00 zł	24.10.2016	10.00	25,00 zł	18.10.2016	od 30.10.2016 r. do 02.11.2016 r. (tj. 4dni)
5.	..	125/1 B4	10m ²	246,00 zł	24.10.2016	10.30	25,00 zł	18.10.2016	od 30.10.2016 r. do 02.11.2016 r. (tj. 4dni)
6.	..	125/1 C3	10m ²	246,00 zł	24.10.2016	11.00	25,00 zł	18.10.2016	od 30.10.2016 r. do 02.11.2016 r. (tj. 4dni)
7.	..	125/1 C4	10m ²	246,00 zł	24.10.2016	11.30	25,00 zł	18.10.2016	od 30.10.2016 r. do 02.11.2016 r. (tj. 4dni)
8.	..	125/1 C5	10m ²	246,00 zł	24.10.2016	12.00	25,00 zł	18.10.2016	od 30.10.2016 r. do 02.11.2016 r. (tj. 4dni)
9.	..	125/1 C6	10m ²	246,00 zł	24.10.2016	12.30	25,00 zł	18.10.2016	od 30.10.2016 r. do 02.11.2016 r. (tj. 4dni)
10.	..	125/1 C7	10m ²	246,00 zł	24.10.2016	13.00	25,00 zł	18.10.2016	od 30.10.2016 r. do 02.11.2016 r. (tj. 4dni)

na wydzierżawienie przedmiotowych działek zostało umieszczone pod adresem internetowym www.hip.miaستoturek.pl w zakładce

„przetargi na nieruchomości” oraz do wglądu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ul. Kaliskiej 59 i na słupach

ogłoszeniowych miasta Turku. Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela Wydział Mienia Komunalnego Urzędu Miejskiego w

Turku (pokój 117) od poniedziałku do piątku w godzinach od 7¹⁵ do 15¹⁵, t. el. 063-289-61-62.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Turku pn. „Rejon północny ul. Konińskiej – Etap III” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj.: Dz. U. z 2016 r. poz. 778 ze zm.), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj.: Dz. U. z 2016 r., poz. 353 ze zm.) oraz zgodnie z podjętą Uchwałą Nr VII/51/15 Rady Miejskiej Turku z dnia 21 maja 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia częściowej zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Turku pn. „rejonie ul. Konińskiej”, który po sporządzeniu zmiany będzie nazywał się miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Turku pn. „Rejon północny ul. Konińskiej - Etap III” zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Turku pn. „Rejon północny ul. Konińskiej – Etap III” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 28 września 2016 r. do 31 października 2016 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ul. Kaliskiej 59 (pokój nr 105), w godzinach pracy urzędu od 7¹⁵ do 15¹⁵.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie częściowej zmiany planu miejscowego odbędzie się w dniu **17 października 2016 r. o godzinie 13⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ul. Kaliskiej 59, w sali konferencyjnej im. SOLIDARNOŚCI (II piętro).

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj.: Dz. U. 2016 r. poz. 778 ze zm.) oraz 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj.: Dz. U. z 2016 r., poz. 353 ze zm.) każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie wyżej

wymienionego planu miejscowego może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Turku na piśmie z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **22 listopada 2016 r.**

Zgodnie z art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej:

opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu w rozumieniu ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (tj.: Dz. U. z 2013 r. poz. 262 oraz z 2014 r. poz. 1662) lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePU-AP w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2014 r. poz. 1114) lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 roku o podpisie elektronicznym.

**BURMISTRZ MIASTA TURKU
ROMUALD ANTOSIK**



**FIRMA "STOLTUR" POSZUKUJE
KANDYDATA NA STANOWISKO**

MISTRZ PRODUKCJI

Zadaniem zatrudnionej osoby będzie m.in.:

- organizowanie pracy na wydziałach produkcyjnych
- koordynowanie i współdziałanie wszystkich ogniw procesu produkcyjnego
- opracowywanie dokumentacji technologicznych
- dopilnowywanie i odpowiedzialność za wykonywanie planów produkcyjnych pod względem ilościowym i jakościowym

Wymagania:

- umiejętność kierowania grupą ludzi
- umiejętność obsługi MS Office oraz systemów zarządzania jakością
- wiek do 42 lat
- mile widziane doświadczenie w branży drzewnej

**Osoby zainteresowane prosimy o kontakt
w siedzibie firmy:**

**62-700 Turek, Aleja Jana Pawła II 6
tel. 63/280 26 20, e-mail: biuro@stoltur.pl**

Seniorzy OSP Głuchów obronili tytuł mistrzów Polski

Duma gminy, powiatu i Wielkopolski

Męska Drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej w Głuchowie obroniła tytuł mistrzów Polski podczas zawodów w Polanicy Zdroju. Premiują ją to do udziału w przyszłorocznych międzynarodowych zawodach, które odbędą się w Austrii. Głuchowskie panie zajęły czwarte miejsce. Obie drużyny zostały po powrocie hucznie powitane w głuchowskiej remizie.

Na Ogólnopolskie Zawody Sportowo-Pożarnicze do Polanicy Zdroju (według międzynarodowego regulaminu) udały się drużyny żeńska i męska z OSP Głuchów. Panowie jechali tam by bronić tytułu mistrzowskiego, a panie z ambicjami na miejsce gwarantujące udział w przyszłorocznych międzynarodowych zawodach w Austrii.

Doskonały początek druhen

Zawody rozpoczęły się w piątek 16 września na stadionie miejskim w Polanicy Zdroju. Pierwsze do rywalizacji przystąpiły drużyny żeńskie. Zawodniczki z Głuchowa wystartowały jako jedne z pierwszych już o 12.10. Po sztafecie i rozwinięciu bojowym zajmowały wysokie trzecie miejsce. Ich koleżki rozpoczęły rywalizację dopiero o godzinie 15.00. Pechowo popełniły błąd, otrzymały dwadzieścia punktów karnych i znalazły się poza podium. Doskonale spisali się ich największy rywal z Łądku, którzy byli bezkonkurencyjni

w sztafecie. Michał Chachula - komendant gminny OSP pokazał nam nagranie, na którym zawodnik z tej drużyny pokonuje rurę. Był to dwusekundowy ślizg. Komendant powiedział, że trzeba do tego nie tylko odwagi, ale także wazeliny, którą smaruje się ochraniacze. Tego samego dnia o godzinie 19.30 odbyło się w parku zdrojowym oficjalne otwarcie zawodów.



Głuchowskie drużyny godnie reprezentowały Wielkopolskę w krajowym czempionacie.



Oklaskami powitano wysiadających z busa mistrzów.



Sołtys Zbigniew Gidelski, wręczył prezesowi Jarosławowi Pasikowi upominek dla drużyny.

kwalifikują się do występu w Austrii.

Również panowie pokazali się z jak najlepszej strony. Przyznali, że walczyli tego dnia przede wszystkim o kwalifikację. Kiedy Łądek cieszył się już z mistrzowskiego tytułu ogłoszono wyniki. Ostatecznie to Głuchów obronił tytuł, będąc lepszy tylko o jedną setną sekundy.

Zawyły syreny

Zawody zakończyły się w niedzielę ranna Mszą świętą. Następnie drużyny rozjechały się po kraju. W Głuchowie błyskawicznie przygotowano uroczystość powitalną, na którą z gratulacjami przybyli przedstawiciele władz gminnych, strażackich i sołeckich. Na powitanie wyjechał wozem bojowym, który syreną obwieszczał przyjazd mistrzów. Kiedy byli już w Głuchowie, zawyła także syrena w remizie.

Jesteśmy z was dumni

Oficjalne powitanie nastąpiło właśnie w remizie. Wójt Jan Nowak powiedział, że sukces drużyn z OSP Głuchów to efekt systematycznej,

wyjątkowej pracy i koleżeńskiej atmosfery w jednostce. -Jesteśmy z was dumni - powiedział wójt. Następnie dodał, że duma rozpiera strażacką brać, mieszkańców Głuchowa i gminy Kawęczyn. Jego zdaniem, dumni z nich powinni być także mieszkańcy powiatu tureckiego i Wielkopolski, którą reprezentowali. Wójt zapowiedział podsumowanie sukcesów drużyn młodzieżowych i seniorskich, które odbędzie się 4 października. Zadeklarował też wszelką pomoc w przygotowaniach dwóch drużyn młodzieżowych i seniorskiej do wyjazdu na międzynarodowe zawody w lipcu przyszłego roku.

Zbigniew Gidelski - sołtys Głuchowa pogratulował zawodnikom, zawodniczkom i ich trenerom sukcesu w imieniu własnym i całej wiejskiej społeczności. Druhom życzył mistrzostwa świata. Na ręce prezesa Jarosława Pasika przekazał zawodnikom torbę z upominkiem.

Mistrzom i ich koleżankom odśpiewano „Sto lat” i wzniesiono toast musującym napojem, po czym zaproszono ich na uroczysty obiad.

Andrzej R. Tyczyno

Pech pań odrodzenie panów

Druga runda zawodów odbyła się następnego dnia w podobnych godzinach. Drużny z Głuchowa dały z siebie wszystko. Po zakończeniu konkurencji zajmowały drugie miejsce. Niestety sędziowie dopatrzili się jakiegoś uchybienia i nałożyli na nie dziesięciopunktową karę, co spowodowało spadek w klasyfikacji na czwarte miejsce. Drużny były bardzo zawiedzione. W ich oczach pojawiły się łzy. Choć czwarte miejsce jest bez wątpienia sukcesem, to liczyły, że za-

W Kowalach Księżych żegnali lato

Skakali w workach i doili urządzenie zastępcze

Na szczęście nie była to krowa z krwi i kości, co nie oznacza, że „wydojenie” urządzenia zastępczego było łatwiejsze. A z takim, między innymi, zadaniem mierzyli się mieszkańcy sołectwa Kowale Księże podczas pikniku na pożegnanie lata.

Po raz trzeci Rada Sołecka, Stowarzyszenie Nasze Kowale wspólnie z jednostką OSP zorganizowały dla swoich mieszkańców festyn rodzinny „Pożegnanie lata” (sobota 17 września). Nawet pogoda okazała się „pożegnana” - jeszcze ciepło i duszno, ale ku wieczorowi coraz mocniej czuć było nadchodzący dużymi krokami koniec lata... A mimo to, a może właśnie przekornie dlatego, uczestników nie opuszczała atmosfera rodzinnej zabawy. Początkowo dzieciaki wręcz „rzuciły” się na dmuchane zjeżdżalnie, co stanowiło taką małą rozgrzewkę przed czekającymi je konkurencjami sportowo-rekreacyjnymi. Na stołach zagościły

owoce, swojskie słodkości, chleb ze smalcem i kiszonym ogórkiem, na grillu skwierczały kielhaski i kaszanka, a w garnku bulgotał bigos... Czego więcej potrzeba? Rywalizacji.

Rozpoczęto od rodzinnego konkursu - skoku w workach. Tzn. w niektórych przypadkach był to chód, nawet na czworakach, ale przecież liczyła się dobra zabawa, a nie formuła dotarcia na metę. Pierwsza konkurencja dla dorosłych zapowiadała się dość poważnie - dojenie krowy na czas. Na szczęście krowa była jedynie symboliczna - prawdziwa mogłaby nie wytrzymać zaciętości z jaką niektórzy oddawali się temu zajęciu. Potencjalni faworyci,



Rodzinne skakanie w workach - sposób i czas liczył się mniej niż radość ze wspólnej zabawy.

czyli „dojrzały”, doświadczeni więc zarazem, mężczyźni mogą raczej gęsi pasać, a nie krowy doić. Pokonała ich bezkonkurencyjna 16-latka

- Ewelina Karbowa, która przez 60 sekund wydoiła litr mleka, również symbolicznego.

Po tych i wielu innych konkuren-



Choć chęci mieli wszyscy, to Ewelina miała największe umiejętności. I to właśnie 16-latka okazała się bezkonkurencyjna w dojeniu zastępczej krowy.

cjach, wspólny wieczór miał zakończyć się zabawą taneczną. **ika**

ECHO UNIEJOWA

Sejmowa Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki w Uniejowie

Politycy pod piorunującym wrażeniem

15 września Uniejów wizytowali parlamentarzyści z sejmowej Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Posłowie mieli za zadanie bliżej przyjrzeć się efektom wykorzystania środków pozyskiwanych z UE na rozwój turystyki w Polsce, na przykładzie miasta Uniejów. W wyjazdowym posiedzeniu komisji uczestniczył również wiceminister sportu i turystyki Dawid Lasek, który nie krył, że dokonania Uniejowa robią na nim „piorunujące wrażenie”.



Wszystko wskazuje na to, że wśród skutków czwartkowej wizytacji komisji sejmowej w Uniejowie będzie równie łatwe, jak dotąd, sięganie po środki unijne ze strony władz nadwarciańskiego grodu.

Posłowie z ministrem do Uniejowa zjechali

Mając zamiar przyjrzeć się efektom wykorzystania środków unijnych w obszarze turystyki posłowie z sejmowej komisji nie mogli dokonać bardziej trafnego wyboru. Bowiem Uniejów stanowi doskonały przykład skutecznego wykorzystania funduszy unijnych. Obrady prowadził zastępca przewodniczącego komisji Marek Matuszewski. W posiedzeniu udział brali także posłowie: Małgorzata Niemczyk, Jerzy Kozłowski, Wojciech Kossakowski. Poza parlamentarzystami w obradach uczestniczyli: wiceminister sportu i turystyki Dawid Lasek, wicemarszałek województwa łódzkiego Jolanta Zięba-Gzik, Mirosław Suski, dyrektor generalny ŁUW oraz Bartłomiej Walas, wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej.

Nieprzypadkowy był już sam wybór na miejsce obrad Hotelu Lawendowe Termy, który to obiekt jest podręcznikowym wręcz przykładem inwestycji w turystykę powstałej z udziałem funduszy unijnych.

Tam gdzie zimą koszą trawę

O początkach uniejowskiego pro-



Dla wiceministra sportu i turystyki Dawida Laska (drugi od lewej) Uniejów jest symbolem sukcesu w budowaniu marki turystycznej. Szybkość i skala z jaką udało się ten cel osiągnąć zrobiła na ministrze piorunujące wrażenie.

jektu i o drodze jaką miejscowa społeczność przeżyła w ostatnich kilkunastu latach w sposób arcyciekawy opowiedział na początek burmistrz Józef Kaczmarek.

Aby przekonać się o skali wyzwania wystarczy przenieść się w niezbyt

odległą przecież przeszłość, bo pod koniec lat 90-tych XX stulecia. W tym czasie Uniejów i jego okolice to obszar upadającego lub już upadłego przemysłu z coraz gorzej prosperującym rolnictwem. Jak zauważył burmistrz Kaczmarek: **-Wyglądało**

to szczególnie niekorzystnie z perspektywy sąsiadujących z Uniejowem gmin kopalnianych. Inaczej mówiąc, nieco ponad dekadę temu przyszłość Uniejowa rysowała się w dość ponurych barwach. Ale pojawili się ludzie z pomysłem i z żelazną wolą jego zmaterializowania. Oczywiście, dzisiejszy sukces Uniejowa nie byłby możliwy bez źródła pieniędzy w postaci funduszy unijnych, a także bez drożnych kanałów systematycznego pozyskiwania tych środków. Wszystkie te elementy zaistniały, dzięki czemu Uniejów wyrósł na znaczące miejsce turystyczne i wypoczynkowe na mapie regionu i kraju. Zaś przed miejscową społecznością zarysowały się bardziej optymistyczne perspektywy. Dziesiątki milionów euro pozyskane z Brukseli zaowocowały choćby takimi obiektami, jak baseny termalne, nowa baza hotelowa czy kompleks boisk piłkarskich. A że jedno z tych boisk ma murawę podgrzewaną wodami termalnymi, to burmistrz Kaczmarek w pewnym momencie mógł zaskoczonym gościom jakby pół żartem rzucić: **-Uniejów to hodaj jedyne miejsce w Polsce, gdzie zimą kosi się trawę.**

Ale warto było też zwrócić uwagę na zdania, które gospodarz czwartkowego spotkania wypowiedział bez specjalnej ostentacji. Np. gdy przypominał jak to swego czasu próbowano forsować budowę przyszłolnego basenu. Który to projekt burmistrz Uniejowa skutecznie zastopował. Swoją opór tłumacząc wyłącznie kosztowym charakterem tej inwestycji. Na co wówczas gmina w żaden sposób nie mogła sobie pozwolić.

Jest plan na przyszłość Uniejowa

Ze strony parlamentarzystów padły pytania o ewentualne plany inwestycyjne. W odpowiedzi usłyszano o przygotowanych przez gminę z różnymi partnerami niemal 250 ha pod kolejne inwestycje. **-Mamy bowiem model przestrzenny dla przyszłości Uniejowa** – z dumą podkreślił Kaczmarek. Dodajmy, że na zaawansowanym etapie są przygotowania do

rozbudowy basenów czy pomysły na hulwary nadwarciańskie. Wspomniany został też plan na pijalnię wód czy pomysł produkcji kosmetyków na bazie miejscowej wody. Kując żelazo póki gorące burmistrz Uniejowa mocno lobbował na rzecz pozyskania środków na kolejny obiekt. **-Mamy przygotowany projekt na całą kolegiatę** – zapewniał Kaczmarek, zaraz dodając, że w jego ocenie ten sakralny obiekt ma większą wartość niż uniejowski zamek.

Z kolei przedstawiciele władz wojewódzkich mogli pochwalić się, że m. in. dzięki dokonaniom Uniejowa udało im się jako jedynym w Polsce wynegocjować z Brukselą ekstra środki na rozwój turystyki. Dało się zauważyć, że jakby tym faktem nieco zaskoczyli swoich gości.

Dało się poczuć magnetyczną siłę sukcesu

Swojego uznania wobec uniejowskich dokonań nie krył wiceminister Dawid Lasek. **-Uniejów w bardzo krótkim czasie stał się marką turystyczną. Odniesiony przez was sukces robi piorunujące wrażenie.** Uwaga ta stała się podstawą do dłuższej dyskusji o roli marki turystycznej dla gospodarki regionu. Dodajmy też, że minister Lasek zapowiedział program budowy polskich marek turystycznych. Przy tej okazji podkreślano wymierne korzyści z tytułu zbudowania marki. Jedną z takich korzyści jest premia cenowa, ale też pozwala ona na skuteczniejsze przyciąganie biznesu i inwestorów.

Nie mogło być żadną tajemnicą, że poza ministrem, posłami w czwartek na rzecz drużyny Uniejowa i burmistrza Kaczmarka grali samorządowcy wojewódzcy i wiceprezes PQT Bartłomiej Walas. Dlatego nikt nie powinien być zaskoczony, gdy okaże się, że władze Uniejowa znów będą sięgać pełnymi garściami po środki unijne. Wiele zaś zdaje się wskazywać, że sięganiu po te i inne fundusze zewnątrzne pomocne okaże się czwartkowe posiedzenie sejmowej komisji w Uniejowie.

Andrzej Jarek

Już w październiku

Jubileuszowa edycja bieganina do uniejowskich źródeł

16 października odbędzie się w Uniejowie jubileuszowa X edycja Ogólnopolskiego Ekologicznego Biegu do Gorących Źródeł. Wydarzenie jest jednym z dziewięciu biegów o puchar marszałka województwa łódzkiego.

Bieg na dystansie 10 kilometrów ma za zadanie promować walory turystyczne Uniejowa, a zwłaszcza jego termalnych, leczniczych, wód. Przez lata bieg zmienił charakter, przeradzając się z małego, lokalnego wydarzenia sportowego w ogólnopolską imprezę, w której z chęcią uczestniczą sportowcy z całego kra-

ju, a nawet spoza granic Polski.

W pierwszej edycji Biegu do Gorących Źródeł wzięło udział około 130 zawodników, a w roku ubiegłym na starcie stanęło już ponad 1100 zawodników. Czy w tym roku, 16 października w Uniejowie pojawi się jeszcze większa liczba biegaczy? Zobaczmy. Do tej pory (do nie-

dzieli 19 września) zarejestrowało się ich już 969.

Organizatorami biegu są Klub Biegacza „Geotermia Uniejów”, Urząd Miejski w Uniejowie, PGK Termy Uniejów, MGOK Uniejów, Geotermia Uniejów, ZS Uniejów oraz uniejowskie jednostki OSP.

ika



WIĘCEJ Z ŻYCIA REGIONU

Oficjalna strona Samorządu gminy Uniejów

Więcej aktualności: www.uniejow.pl

Fb/Miasto i Gmina Uniejów

SUKCESY TO OWOCE CIĘŻKIEJ PRACY

Państwo Małgorzata i Jacek Jaszczura z Uniejowa zostali Wicemistrzami AGROLIGI 2016.

Oficjalne ogłoszenie wyników nastąpiło podczas uroczystego otwarcia XXV Promocyjno-Handlowej Wystawy Rolniczej ROL-Szansa. Uniejowianie, Państwo Małgorzata i Jacek Jaszczura, którzy zostali tegorocznymi laureatami plebiscytu, otrzymali Puchar Prezesa Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego Bronisława Wąglewskiego oraz nagrodę ufundowaną przez Burmistrza Uniejowa, którą wręczył zwycięzcom Zastępca Burmistrza Piotr Majer.

Państwo Jaszczurowie zajmują się sadownictwem. Na powierzchni 7 ha uprawiają jabłka, które w większości trafiają do sieci sklepów. Nowoczes-

ne gospodarstwo wyposażone jest w chłodnię z kontrolowaną atmosferą o pojemności 90 ton oraz dwie chłodnie zwykle o pojemności 45 ton.

- Sad jabłoniowy jest to nasze jedyne źródło utrzymania i aby przynosił godziwe dochody musi być należycie pielęgnowany przez cały rok. Jesteśmy ogrodnikami z wykształcenia i zamiłowania, sami wykonujemy prawie wszystkie prace związane z wymianą drzewek, formowaniem koron, cięciem pielęgnacyjnym czy sanitarnym, praktycznie tylko do zbioru owoców korzystamy z najmu rąk do pracy. Dużo czasu spędzamy w sa-



Państwo Jaszczurowie, nagrodzeni sadownicy oraz Zastępca Burmistrza Uniejowa Piotr Majer na gali wręczenia nagród podczas otwarcia wystawy ROL-Szansa.

dzie ale całkiem dobrze się z tym czujemy - opowiadają laureaci. - Nie spodziewaliśmy się, że nasze gospodarstwo będzie tak wysoko ocenione. Było nam niezmiernie miło, że podczas ogłoszenia wyników zostaliśmy nagrodzeni także przez władze samorządowe miasta Uniejów. Takich momentów szybko się nie zapomina - dodają.

Państwu Jaszczurom serdecznie gratulujemy tytułu wicemistrzów i życzymy dalszych sukcesów zawodowych, a Czytelników zachęcamy do przeczytania całego wywiadu przeprowadzonego przez panią Urszulę Tomczyk dla kwartalnika „Uniejowskie Strony”. Nowy numer dostępny już wkrótce na terenie gminy Uniejów.

Marta Pokorska

NIEZAPOMNIANE WARSZTATY TEATRALNE

Robert Moskwa – znany aktor z serialu „M jak Miłość” odwiedził grupę muzyczno - teatralną w Powiatowym Środowiskowym Domu Samopomocy w Czepowie. Podczas próby pan Robert udzielił wielu cennych rad, które z pewnością przydadzą się w dalszych przygotowaniach. Wizyta tak znamienitego gościa wywołała dodatkową mobilizację artystów z Czepowa i uśmiech wśród wszystkich uczestników.

Grupa artystyczna POZYTYWKA przygotowuje się do Ogólnopolskiego Festiwalu Twórczości Teatralno - Muzycznej „ALBERTIANA” organizowanego każdego roku przez Fundację Anny Dymnej MIMO WSZYSTKO oraz Fundację im. Brata Alberta. Trzymamy kciuki za „Pozytywkę”! Relację z udziału festiwalu na pewno zamieścimy na łamach gazety.



W marcu 2015 roku zwyciężyła w makroregionalnych eliminacjach i wystąpiła jako laureat na deskach teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. Jak będzie tym razem?



Piotr Tarcz w spektaklu gra główną rolę. Z dużą uwagą słuchał wskazówek aktora Roberta Moskwy.

JESIENNE PORZĄDKI W OGRÓDKU PRZEDSZKOLAKÓW

Słońce ciągle każe myśleć nam, że wakacje trwają w najlepsze, ale trudno zaprzeczać twardym faktom: w kalendarzu już niehawem jesień. War-

to więc wykorzystać dobrą pogodę na jesienne porządki w ogrodzie.

Zajrzeliśmy z aparatem do Przedszkola Miejskiego w Uniejowie, by



przekonać się jak z jesiennymi porządkami radzą sobie najmłodszy. Uprzedzimy pytania czytelników: „W jakim ogrodzie?": w ogrodzie dydaktycznym, który powstał w ubiegłym roku na te-



renie placówki dzięki dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Przypomnimy, że dofinansowanie z WFOŚiGW w Łodzi wyniosło



28.755,00 zł. W kosztach utworzonego wiosną 2015 roku ogrodu dydaktycznego partycypowała gmina Uniejów, która przekazała na ten cel kwotę w wysokości 5250,00 zł.

Łamane tradycje dożynek!!!



Dawniej atrakcją dożynek oprócz podziękowań Bogu za plony, wieńce były również wystąpienia przedstawicieli społecznych, różnych organizacji, podczas których w formie: śpiewu, odczytu czy przemówień można było dokonać oceny funkcjonowania władz wszystkich szczebli, instytucji itd., itd. Była to swoista lekcja dla wszystkich, a przy tym mnóstwo humoru, śmiechu i radości. Głównie przedstawiciele rolników mieli możliwość przekazać władzom swoje problemy, radości i troski na przyszłość. Wówczas dożynki miały swoje naturalne prawa, nie była stosowana cenzura, czyli było więcej wolności i demokracji!

W czasach współczesnych, dziś, władze samorządowe mówią do o tradycji, wolności i demokracji, a po części sami ją zniekształcają. Przykładem są dożynki powiatowe w Tuliszkowie w

2014 roku i obecne dożynki powiatowe w Kaczkach Średnich, gdzie organizatorzy nie pozwolili przedstawicieli organizacji rolniczej – Związku Zawodowemu Rolników „OJCZYŻNA” wystąpić i przekazać uwag w temacie rolnictwa i złożyć życzenia w dniu ich Święta Plonów. Obecnie, niektóre władze samorządowe uważają, że wiedzą najlepiej, są najmądrzejsi, mają panaceum na wszystko i nie chcą usłyszeć głosu społecznego. Raczej to wskazuje na strach przed usłyszeniem prawdy, czyli strach przed ewentualną publiczną krytyką. Należy podkreślić, że Związek Rolniczy, to głównie rolnicy i w dniu ich święta mają tradycyjne naturalne prawo zabrania głosu. Tym bardziej, że są to jedyne związki rolnicze w naszym powiecie, oprócz Izby Rolniczych, a czas wystąpienia to jedyne 3 – 4 minuty. ZZR „OJCZYŻNA” naszego powiatu brał udział w protestach rolniczych, broniąc interesów rodzinnych gospodarstw rolnych, stosujemy pisma do Ministra Rolnictwa, organizujemy kolonie letnie dla dzieci itd.. W czasie przygotowanego wystąpienia chcieliśmy zwrócić uwagę, samorządowcom, aby wspierali finansowo dzieci ze swoich gmin, by więcej mogło skorzystać z tej formy wypoczynku. Ponieważ w tym roku, na 50 miejsc tylko 20 dzieci było z naszego powiatu, a pozostałe miejsca wykorzystali dzieci z powiatu Konin, Kalisz, Pleszew i Poddębice. Nawiasem mówiąc gmina Tuliszków i Władysławów w ogóle nie pokryła kosztów dowozu swoich dzieci na kolonie w 2014 r. i z tym mamy problemy do dnia dzisiejszego. Chcieliśmy podkreślić, że polityka rolna musi być tak prowadzona, aby mogły funkcjonować gospodarstwa: małe, średnie i wielkoobszarowe. Wiadomo, że małe rodzinne gospodarstwa to perła polskiego rolnictwa produkująca zdrową żywność. Takie gospodarstwa muszą się rozwijać, a nie zwiijać !!! To w czasach socjalizmu nie zniszczono rodzinnych gospodarstw, a teraz w wolnej Polsce nie możemy do tego dopuścić!!! Zabrano nam przemysł, handel, banki, to uratujmy choć rolnictwo! To jest sprawa nie tylko rolników! Ale nas wszystkich! Bo każdy powinien jeść zdrowe produkty. Bo zdrowa żywność, to zdrowe społeczeństwo. Polskie rolnictwo jest w stanie wyżywić społeczeństwo, więc nie powinniśmy sprowadzać do kraju roślin wątpliwej jakości, czyli GMO. Jako związkowcy jesteśmy przeciwni takim praktykom! Kuriozalny jest fakt, gdzie buduje się biogazownie zasilane zdrowymi polskimi roślinami, a sprowadzane z zagranicy rośliny GMO przeznacza do karmienia zwierząt i ludzi. To jest CHORE ! Aby wszelkie nieprawidłowości eliminować rolnicy i całe społeczeństwo, musi mieć alternatywę polityczną. Na szczęście taka alternatywa jest organizowana. Przewodniczący Zarządu Powiatowego ZZR „OJCZYŻNA” w TURKU

Eugeniusz Maciejewski

LOGOPEDA mgr Bożena Tułacz przyjmuje: Turek, ul. Kolska 19, rejestracja telefoniczna 600 031 875.

Prywatny
GABINET STOMATOLOGICZNY W TULISZKOWIE
lek. dent.
Joanna Bednarek
660 62 63 63
Czynne: czwartek, piątek, sobota
Pl. Powstańców Styczniowych 1A
(w budynku Poczty Polskiej)

GABINETY LEKARSKIE
SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIAK Dorota Wiesiołek
- badania USG -certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadżerek
Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767
INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC
Krzysztof Wiesiołek
- także badania USG
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06.
TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.
REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa
REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Wiesław Klecha, Iwona Łeckańska, Dominik Szczap, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Beata Grzelka, Michał Jarek
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadrukowanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.
NAKLAD: 7 000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 15

To jest miejsce na Twoją reklamę
ECHO TURKU

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza” w Turku

62-700 Turek, Al. J. Piłsudskiego 1 tel. 063 280 35 21

ogłasza przetarg

na lokal użytkowy o powierzchni 38,00 m², położony w wolnostojącym budynku przy Alei J. Piłsudskiego 3 w Turku z przeznaczeniem na prowadzenie działalności:

handlowo – usługowej

Stawka wywoławcza czynszu najmu za 1 m² powierzchni wynosi 5,50 zł plus podatek VAT. Ponadto do miesięcznych opłat należą: opłata za wodę i podatek od nieruchomości.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 października 2016 roku w siedzibie Spółdzielni w Turku przy Al. J. Piłsudskiego 1 (sala konferencyjna) o godzinie 10.30.

Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne lub prawne, które wpłaciły wadium w wysokości 500,- zł w kasie Spółdzielni w dniu 3 października 2016 roku w godzinach od 8.00 do 9.00.

Lokal można oglądać w dniu 30 września 2016 roku w godzinach od 10.00 do 11.00.

Regulamin przetargu jest wyłożony do wglądu w podanej wyżej siedzibie Spółdzielni pokój nr 6.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

z124/D5

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza” w Turku

62-700 Turek, Al. J. Piłsudskiego 1 tel. 063 280 35 21

ogłasza przetarg

na lokal użytkowy o powierzchni 68,10 m², położony w wolnostojącym budynku przy ul. Kaczkowskiego 6 w Turku z przeznaczeniem na prowadzenie działalności:

handlowo – usługowej

Stawka wywoławcza czynszu najmu za 1 m² powierzchni wynosi 5,50 zł + opłata za energię ciepłą do co + opłata za wodę + podatek od nieruchomości + podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 3 października 2016 roku w siedzibie Spółdzielni w Turku przy Al. J. Piłsudskiego 1 (sala konferencyjna) o godzinie 10⁰⁰.

Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne lub prawne, które wpłaciły wadium w wysokości 1.000,- zł w kasie Spółdzielni w dniu 3 października 2016 roku w godzinach od 8.00 do 9.00.

Lokal można oglądać w dniu 30 września 2016 roku w godzinach od 9.00 do 10.00.

Regulamin przetargu jest wyłożony do wglądu w podanej wyżej siedzibie Spółdzielni pokój nr 6.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

z123/D5

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r., poz. 1774 ze zm.)

Burmistrz Dobrej informuje

Wzrost 21 dni tj. w terminie od 13.09.2016r. do dnia 04.10.2016r w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dobrej, Pl. Wojska Polskiego 10, 62-730 Dobra został wywieszony wykaz obejmujący część gruntu oznaczonego numerem ewidencyjnym 481 w obrębie Długa Wieś będącego własnością Gminy Dobra, celem ustawienia na nim dwóch garaży typu blaszak do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na czas nieoznaczony.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Dobrej (pokój nr 9), tel. (63) 279 99 26.

Burmistrz Dobrej
/-/ Andrzej Piątkowski

z139/ka

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Renata Tatarczuk-Malhyaschek
Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapalczane)
dojazd od ul. Uniejowskiej lub Słonecznej
tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662
Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (dorośli, dzieci, protetyka)
poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek, 8.00 - 14.00, środa 15.00 - 18.00
Prywatnie: wtorek 18.00 - 20.00
środa 13.00 - 15.00, 18.00 - 20.00
piątek 16.00 - 20.00 sobota 10.00 do 14.00

z18/D5

CHIRURGIA PROKTOLOGIA
Dr n. med. Andrzej Kręgiel
specjalista chirurg
- wyki odbytu
- wszystkie antyalkoholowe
- zabiegi chirurgiczne
501 030 716
MEDIX, Turek, Folwarczna 1,
pon. od 18.00, czw. od 16.00
www.chirurgiaturek.pl

DERMATOLOGIA
MEDYCINA ESTETYCZNA
lek. Magdalena Kręgiel
ml. asyst. Kliniki Dermatologii UM w Łodzi
- choroby i alergie skóry
- ocena złośliwości znamion
- bezoperacyjne usuwanie:
brodawczaków, włókniaków, kurzajek
668 116 016
MEDIX, Turek, Folwarczna 1,
www.chirurgiaturek.pl

ECHO TURKU
Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel./fax. 63 278 53 41
interwencje: tel. 63 289 18 88
e-mail: echo@turek.net.pl
www.echoturku.net.pl

REKLAMA Z ECHEM
tel. 63 278 53 41
echo@turek.net.pl
www.echoturku.net.pl

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzesiński tel. 63 280 20 24
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)
OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO
JEZERSKI
nowość!
OKNO Z FUNKCJA Odstawna
bezpieczne i efektywne wietrzenie
Najwyższa jakość na pokolenia!!
VEKA, SCHUCO, Aluplast, KBE, BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO
DRZWI WEWNĘTRZNE i ZEWNĘTRZNE i P.POŻ
MERKADO, h tens
BALUSTRADY, BRAMY GARAZOWE, ROLETY KRISPOL

Miejskie obchody 17 września

Bolesna historia o Polsce i Polakach

-Znów się spotykamy kolejnego września. Podobno ten 77 lat temu był równie piękny i słoneczny, tylko bardziej bolesny. Bo dzisiaj tylko niektórych blizny boją, ale wtedy rany już bolały - mówiła Halina Łukaszewska, podczas obchodów 77. rocznicy napaści Związku Radzieckiego na Polskę.

Uroczystości odbyły się w ubiegły piątek, tradycyjnie przy turkowskim Liceum Ogólnokształcącym. Rozpoczęły się od mszy polowej w intencji ofiar poległych w Kozielsku, Starnbielsku, Ostaszówce, Miednoje, Charkowie, Katyniu i Smoleńsku, koncelebrowanej przez Grzegorza Gucia i Macieja Leszczyńskiego, katechetów z „ogólniaka”.

Następnie licealiści z klasy III „a” przedstawili montaż słowno-muzyczny „Przebaczyć - Tak, zapomnieć - Nie”, przygotowany wraz z polonistkami Agnieszką Rychlik i Iwoną Felisiak-Klechę. Wykorzystano w nim teksty Zbigniewa Herberta, Wacława Krupa, Jerzego Zagórskiego oraz fragmenty wspomnień i pamiętnika Tefila Solskiego. Z kolei Mazurka Dąbrowskiego oraz hymn Sybiraków wykonał chór Virihus Unitis pod dyrekcją Marty Janickiej.

O zabranie głosu poproszono Annę

Wronowską, przewodniczącą turkowskiego koła Związku Sybiraków. Jednak wzruszenie oraz zmęczenie po długiej podróży z Wilna, z którego wróciła poprzedniego dnia, nie pozwoliło jej mówić. W jej imieniu wystąpiła Halina Łukaszewska, przedstawicielka rodzin katyńskich: -Dziękuję młodzieży za przepiękną inscenizację, która wzhudziła we mnie pewne refleksje. Co prawda nie pamiętam 17 września 1939 roku, ale znam tę historię z opowiadań mojej matki. Turkowianka opowiadała, że zna obozy w Ostaszówce i cmentarz w Miednoje. Zna także inne miejsca, gdzie Polacy walczyli o wolność. -Cza-



Kwiaty złożyli między innymi uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 wraz z nauczycielkami.

sem zastanawiam się, czy jest na tej ziemi miejsce, które nie byłoby zroszone polską krwią. Wydawało mi się czasem, że już nic nowego się nie

zdarzy, bo historię trudno zmieniać. Chyba, że się ją nagina do aktualnej rzeczywistości. Trudno nie wspomnieć, że nadal odkopuje się miejsca, gdzie spoczywają szczątki żołnierzy wyklętych. Chcia-



Anna Wronowska, przewodnicząca turkowskiego koła Związku Sybiraków, była tak wzruszona, że nie zdołała nic powiedzieć. W jej imieniu głos zabrała Halina Łukaszewska.

lahym, by tej prawdziwej historii o Polsce i Polakach uczyli się młodzi ludzie - dodała.

Na koniec złożono wiązkę kwiatów przed kamieniami z nazwami miejsc, gdzie zginęły tysiące Polaków.

II

Obchody Dnia Seniora w Turku

Nie starzeją się, bo nie mają na to czasu

Podczas ubiegłotygodniowego Dnia Seniora, który już od lat organizowany jest w Turku, nie brakowało życzeń, prezentów, a także występów lokalnych zespołów.

Środowe (14 września) obchody Dnia Seniora, tradycyjnie zorganizowane w Klubie „Barbórka”, rozpoczęła Halina Zasiadczyk. Prezes Zarządu



W części artystycznej wystąpił zespół „Turkowianie” wraz z akordeonistą Radosławem Darulem.



Kwiaty i życzenia przekazały prezes Halinie Zasiadczyk (pierwsza od lewej) Bożena Cesarz i Jadwiga Frasunkiewicz.

Rejonowego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Turku powitała przeschowanych w organizacji, a także zaproszonych gości. Zebrani minutą

ciszy uczcili pamięć zmarłego niedawno Krzysztofa Kamzola, członka zarządu związku. Tradycyjnie w uroczystości uczestniczyły władze miasta i powiatu, Filip Nowakowski - asystent posła Ryszarda Bartosika, Bożena Cesarz - dyrektor Miejskiego Domu Kultury, Jadwiga Frasunkiewicz - dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Teresa Kęska z Urzędu Gminy w Kawęczynie, a także radny Marian Mirosław Marczewski oraz Anita Dzieciatkowska-Pieścik.

Jako pierwszy głos zabrał burmistrz Romuald Antosik: -Jesteście skarbnicą wiedzy, doświadczenia i mądrości życiowej dla młodego pokolenia, która jest niezmiernie ważna. Życzę wam, abyście każdego dnia doświadczali miłości od tych osób, które wykształciliście, dla których nadal wychowujecie wnuki. To świadczy, że nadal macie cel w życiu i możecie czuć się spełnieni.

Życzenia złożył również wicestarosta Dariusz Kałużny: -Pewien znany polityk amerykański powiedział, że nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu. Za całego serca życzę wam braku tego czasu. Jestem przekonany, że tak właśnie jest w waszym przypadku.

Jednak oświadczenie radnego Marczewskiego zaskoczyło chyba wszystkich zebranych: -Moi drodzy przyjaciele. Spotykamy się od lat, ale chcę powiedzieć, że na tej Sali nigdy nie widziałem tylu pięknych dziewcząt i dojrzałem do tego, by zapisać się do waszego związku. W części artystycznej wystąpiły zespoły: „Turkowianie” z Turku, „Zgoda” ze Smulskiej i „Wrzos” z Grzymiszewa.

II

W Kowalach Pańskich dzielnicowy odwiedził Kasztanowe Ludki

Choć to dopiero połowa września, do Przedszkola Gminnego Kasztanowe Ludki w Kowalach Pańskich zawitał gość z Komisariatu Policji w Dobrej. Był to aspirant sztabowy Paweł Strzelczyk - dzielnicowy na gminę Kawęczyn. Przyjechał tam, aby porozmawiać z dziećmi na temat zasad bezpieczeństwa w domu, szkole i drodze.

Dzielnicowy instruował dzieci, jak bezpiecznie spędzać czas w przedszkolu i domu. Przypomniał też podstawowe zasady zachowania się podczas przechodzenia przez jezdnię i o znaczeniu odbłąsków na ubraniach. Tłumaczył także, jak

należy zachować się w kontaktach z obcymi ludźmi oraz jak dbać o bezpieczeństwo własne i innych. Informował też do kogo zwracać się o pomoc w sytuacji zagrożenia. Podkreślał, że każdy policjant to przyjaciel dziecka, który zawsze udzieli pomocy, kiedy będzie to potrzebne.



Pamiątkowe zdjęcie przedszkolaków i ich nauczycielek z asp. sztab. Pawłem Strzelczykiem, dzielnicowym na gminę Kawęczyn.

(art)

Wirtualny spacer po Sejmie, a po nim...

Konkurs wiedzy o legislacji

Sześcioro uczniów z Zespołu Szkół w Tuliszkowie i Władysławowie zostało laureatami Konkursu wiedzy o Sejmie Rzeczypospolitej. Rywalizacja dla młodzieży z klas drugich i trzecich gimnazjum była rozszerzeniem lekcji z wiedzy o społeczeństwie.

Konkursy w obu szkołach, pod patronatem marszałka Marka Kuchcińskiego, odbyły się w czwartek, 15 września. Poprowadzili je pracownicy Wszechnicy Sejmowej. Rywalizację podzielono na dwie części. Zanim uczniowie przystąpili do rozwiązywania testu, wysłuchali wykładu na temat architektury i historii izby niższej polskiego parlamentu oraz procesu legislacyjnego. –Dzisiejsze spotkanie zostało zorganizowane po to, byście przybliżyli sobie wiedzę o Sejmie RP. Istotny jest fakt, że nie wszyscy mogą budynki zwiedzić, dlatego pracownicy budynku przy Wiejskiej przyjechali do was, by o nim wam opowiedzieć – mówił poseł Ryszard Bartosik.

Historię Sejmu przypomnieli młodzieży Paulina Strzelnicka-Raczkowska: –Wszechnica Sejmowa zajmuje się edukacją i promocją Sejmu. W Warszawie każdego dnia oprowadzamy po budynku przy ul. Wiejskiej około tysiąc osób. Większości pomieszczeń, które zobaczycie podczas prezentacji multimedialnej, ze względów bezpieczeństwa, nie są dostępne dla zwiedzających. Jednak najmiłą częścią naszej pracy są konkursy, bo wtedy możemy, tak jak dziś przyjechać do was i przybliżyć wam na czym polega praca parlamentarzystów.

Uczniowie obu szkół dowiedzieli się, że Polska obok Francji i Anglii, jest jednym z pierwszych państw w Eu-

ropie, które miały własny Sejm. Już w XIII wieku organizowano w różnych miastach Sejmiki Lokalne.

Wtedy były trzy stany sejmujące. Król, nad nim Senat składający się z dostojników świeckich i kościelnych, którzy doradzali władcy w sprawach wojen i polityki zagranicznej, a poniżej izba poselska. –Choć senatorów przedstawiano zawsze wyżej od posłów, jednak nie ma to żadnego odzwierciedlenia w konstytucji, gdzie Senat i Sejm traktowane są na równi – podkreślała Paulina Strzelnicka-Raczkowska.

Czwartkowe spotkanie, w którym w obu szkołach wzięło udział łącznie 120 gimnazjalistów z klas II i III, kończył test sprawdzający wiedzę zdobytą podczas wykładów. Każdy z uczestników otrzymał dyplom za udział, a sześcioro najlepszych nagrody w postaci czytników e-booków, głośniki mobilne, odtwarzacze MP4 i pendrive. Spośród gimnazjalistów z Tuliszkowa pierwsze trzy miejsca zajęli: Cezary Cierznik, Kinga Kruczkowska i Ewelina Mikołajczak. We Władysławowie I miejsce przypadło Mateuszowi Pokrywiciemu, II – Wiktorowi Woźniakowi, III – Krystianowi Ochockiemu.



W Tuliszkowie w konkursie wzięło sześćdziesięciu uczniów klas drugich i trzecich gimnazjum.

Strażacy Ochotnicy w finale ogólnopolskiego konkursu, czyli ...

Powiat turkowski w kronikach

Kronika Gerarda Sikory z ZOSP PAK KWB „Adamów” oraz książki autorstwa Bartosza Stachowiaka i Jana Nowaka, zakwalifikowane zostały do finału Ogólnopolskiego Konkursu Kronik, a także na pamiątki, wspomnienia, opracowania i relacje „Z dziejów OSP”.

W sobotę, 10 września, w miejscowości Obrze niedaleko Wolsztyna druhowie ochotnicy z powiatu turkowskiego uczestniczyli w XVIII Finale Wojewódzkiego Ogólnopolskiego Konkursu Kronik oraz XXIII edycji konkursu na pamiątki, wspomnienia, opracowania i relacje „Z dziejów OSP”. –Dla nas to była kolejna okazja do wymiany doświadczeń, a także możliwość obejrzenia

najpiękniejszych kronik i opracowań z województwa wielkopolskiego – mówili druhowie. Na konkurs zgłoszono 54 kroniki strażackie, książki pamiątkowe i jubileuszowe w 80 tomach.

W konkursie wzięły też udział prace: Renaty Sochackiej i Henryka Świerka z OSP w Turku, Andrzeja Burszewskiego z Wyszczy, a także Gerarda Sikory, z jednostki działa-

jącej przy PAK KWB „Adamów”. Do finału rywalizacji, która odbędzie się 23, 24 i 25 września w Supraślu, wytypowano 15 najlepszych kronik. Wśród nich znalazła się też kronika autorstwa Gerarda Sikory. W kategorii opracowań „Z Dziejów OSP”, do dalszego etapu zakwalifikowały się prace Bartosza Stachowiaka i Jana Nowaka zatytułowane „90 lat OSP w Milejowie-Rys Historyczny”, a także „Ochotnicze Straże Pożarne gm. Kawęczyn – Zarys Historyczny”.



Strażacy ochotnicy z powiatu turkowskiego podczas konkursu w Obrze.

DIETA BOX
CATERING DIETETYCZNY
to dieta indywidualnie dopasowana do Ciebie.
Każdego dnia otrzymasz świeże, pełnowartościowe posiłki.
Nie musisz planować oraz przygotowywać posiłków – zrobimy to za Ciebie i dla Ciebie.
BEZPŁATNA DOSTAWA na terenie Turku
tel.: 796 149 719
www.dietetyk.lajdecka.pl

DIETETYK
Karolina Łajdecka
Gabinet w Turku
ul. Legionów, Polakich 8
(Hostel Barbórka)

KAMIENIARSTWO

NAGROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHEENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH

PROMOCJA NA GRANIT
PROMIENIOWANY I SZCZOTKOWANY

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turku, ul. Komunalna 2
tel. 63 286 37 11 63 215 58 48 681 301 778

DIR COMPUTER
Salon Dir Computer w Turku
ul. Żeromskiego 16 (wejście od ul. Mickiewicza)
ZAMÓW KASĘ U SPECJALISTY tel 663 664 663

MOBILE FM
last minute!

Za jedyne:
799zł*

*Promocja na kasę fiskalną Posnet Mobile EU trwa do 03.06.16r lub do wyczerpania zapasów

Z okazji 70 urodzin Eugeniusza Balcerzaka najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i długich lat życia życzą córki Joanna i Anna z rodzinami

Dobra

Trwa zbiórka na ratowanie starych grobowców

W Dobrej trwa zbiórka publiczna zorganizowana przez Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Dobrowskiej, której celem jest zebranie funduszy na ratowanie starych grobowców i nagrobków, gdzie spoczywają osoby zasłużone dla dobrowskiej parafii. W holu Urzędu Miejskiego ustawiono skarbonę wykonaną bezpłatnie przez członków Stowarzyszenia Zbigniewa Pokojewskiego i Andrzeja Kosobudzkiego. Pieniądze na ten cel można także wpłacać na konto Stowarzyszenia nr: 74 8557 0009 0300 8706 2003 0001 z dopiskiem „cmentarz”. Intensyfikacja akcji nastąpi w okresie Wszystkich Świętych. Wówczas wolontariusze pojawiają się z puszkami na cmentarzu parafialnym. Jak nam powiedział prezes Jacek Gajewski, oprócz działaczy Stowarzyszenia, do wsparcia akcji zaproszeni zostaną najzamożniejsi dobrscy parafianie. Jak się dowiedzieliśmy pochwała to ks. prałat Zygmunt Chromiński - proboszcz dobrowskiej parafii i dziekan dekanatu

dobrowskiego. Kto zostanie zaproszony jeszcze nie ujawniono, ale nietrudno się domyślić, że będzie to z pewnością burmistrz Andrzej Piątkowski i Tadeusz Gebler - przewodniczący Rady Powiatu. Działacze Stowarzyszenia liczą, że obecni i dawni mieszkańcy parafii wesprą tą akcją, dzięki której, uda się wyremontować choćby te najbardziej zagrożone grobowce. (art)



Pierwsi darczyńcy rozpoczęli napełnianie skarbony.

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY
Radosław Kosmowski
 tel. 605 200 604 tel. 605 114 604
 Tuliszaków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wianki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

STOLTUR
 JAN I MARIAN MILLER
 Zakład Usług Pogrzebowych
 Turek, ul. Kościelna Szosa 30 A
 tel. (863) 280 26 30
 kom. 0601 499 344

POGRZEBY - pełna organizacja i obsługa pogrzebu
 - transport zwłok w kraju i zagranicą

TRUMNY - największy wybór w Polsce
 - ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)
 Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie. **całodobowa**

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Jerzy PACHOŁCZYK
 UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA
 Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE



Blanka Woźniak
 córka Anity i Adriana
 ur. 5 września, godz. 10.15
 waga 3060, długość 55 cm



Nadia Pyziak
 córka Sylwii i Krystiana
 ur. 6 września, godz. 20.25
 waga 3500, długość 56 cm



Lena Rezler
 córka Eweliny i Daniela
 ur. 10 września, godz. 0.20
 waga 3240, długość 54 cm



... Gidzgień
 córka Marzeny i Marcina
 ur. 10 września, godz. 21.30
 waga 3650, długość 52 cm



Amelia Piątkowska
 córka Joanny i Piotra
 ur. 13 września, godz. 11.10
 waga 3200, długość 56 cm



Tymon Wyzujak
 syn Agaty i Roberta
 ur. 13 września, godz. 11.35
 waga 3680, długość 57 cm



Kamil Jędrzejczak
 syn Angelli i Andrzeja
 ur. 13 września, godz. 12.20
 waga 3130, długość 55 cm



Tobiasz Juzala
 syn Sylwii i Grzegorza
 ur. 13 września, godz. 21.00
 waga 3500, długość 54 cm

REKLAMA



BRICO MARCHE
 Tania rozwiązania do ogrodu i mieszkania

158,- szt.

SKRZYDŁO DRZWIOWE
 ZETA

◀ kolor: dąb north
 ▶ P/L, bez klamki